Piątek, 6 listopada 1936 - Nr. 210
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

DZIEŃ BYDGOSKI

10 GR.

10 stron

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Wręczenie chorągwi baonowi stołecznemu

Zdjęcie przedstawia moment wręczenia chorągwi dowódcy baonu stołecznego przez ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego

Wyjazd p. Wojewody Raczkiewicza do Warszawy

Wczoraj, dnia 5 listopada 1936 r., w godzinach wieczornych Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

Projekty ulg
nie będą wniesione do Sejmu

(x) **Warszawa,** 5. 11. (tel. wł.) Sprawa **ulg podatkowych dla inwestycyj przemysłowych,** połączonych z reformą ulg podatkowych budownictwa mieszkaniowego — nie zostanie, jak nas informują, wniesiona na najbliższą sesję izb ustawodawczych.

Sejmowi rząd przedłoży prawdopodobnie tylko węższy projekt w sprawie ulg dla inwestycyj przemysłowych na kresach wschodnich.

113-letni weteran
wędrował do Warszawy

(x) **Kielce,** 5. 11. (tel. wł.). Na przedmieściu Baranówka pod Kielcami zauważył policjant **leżącego przy drodze staruszka,** którego odwiózł do szpitala.

Chorym okazał się **113-letni Teofil Stankiewicz ze Stopnicy.**

Stankiewicz twierdzi, że **uczestniczył w Powstaniu r. 1863** i obecnie w celu otrzymania należnego mu zaopatrzenia szedł pieszo ze Stopnicy do Kielc, aby przedstawić wojewodzie osobiście swą prośbę. W drodze jednak zasłabł wskutek wyczerpania.

Stankiewicz opowiada, że za uczestnictwo w Powstaniu wysłany był przez Moskali na Sybir, skąd powrócił do Polski dopiero w r. 1932.

Obecnie Stankiewicz, po wypoczęciu i otrzymaniu posiłku jest zdrów i czuje się dobrze.

NIE MA DEFICYTU!

Prawie półtora miliona zł nadwyżki
Dodatni wynik gospodarki państwowej w październiku

Warszawa, 5. 11. (PAT.) Zamknięcia rachunków skarbowych **za miesiąc październik br.** wykazują **nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 1.348 tysięcy złotych.**

Dochody w tym miesiącu przyniosły 190.397 tys. zł, kształtując się na **na poziomie najwyższym w bieżącym roku budżetowym.**

Wydatki wyniosły 189.049 tys. zł i są również wyższe od miesięcy ubiegłych, ze względu na przypadające w październiku terminu płatności długów. Tytułem obsługi tych długów krajowych i zagranicznych wydatkowano w październiku 23.765 tys. zł, podczas gdy we wrześniu br. — 9.2 miln. zł.

Deficyt w październiku r. ub. wynosił 27,9 miln. zł. Osiągnięta w październiku br. nadwyżka w kwocie 1.348 tys. złotych pokryła niewielki niedobór ubiegłych miesięcy, tak, że okres od kwietnia do końca października zamyka się **nadwyżką 454 tys. zł.**

Nowy krok polskiej ekspansji na morzu

Polska linia żeglugowa do portów zatoki meksykańskiej
G. A. L. uruchamia swą czwartą linię

Warszawa, 5. 11. (PAT.) W związku z wzrastającym eksportem produktów polskich do Stanów Zjednoczonych i koniecznością należytego obsłużenia przywozu bawełny z portów zatoki meksykańskiej, zostanie uruchomiona w połowie grudnia przez **Tow. Gdynia—Ameryka Linie Żeglugowe nowa linia frachtowa,** której trasa biegnie **z Gdyni do Nowego Jorku, Nowego Orleanu, Galvestonu, Houstonu i z powrotem do Gdyni.** Linie te obsługiwać będą 'wa statki towarowe, zakontraktowane w Szwecji, a mianowicie: **„P. N. Damm"** i **„Alssund".**

Do trzech istniejących regularnych pasażersko-towarowych linii GAL'u północno-amerykańskiej, południowo-amerykańskiej i palestyńskiej, **przybywa czwarta,** wyłącznie frachtowa, **do portów zatoki meksykańskiej,** skąd głównie przywożona będzie bawełna.

Stocznia okrętowa w Gdyni pod kontrolą kapitału francuskiego?

W jednym z gospodarczych czasopism francuskich ukazała się notatka, że stocznia okrętowa w Gdyni ma być **pod gospodarczą kontrolą pewnego konsorcjum francuskiego.**

Z treści notatki wynika, że zarząd stoczni gdyńskiej **przejąłby większość akcyj stoczni gdańskiej** i w ten sposób utworzone towarzystwo budowy okrętów w Gdyni weszłoby w skład danego konsorcjum francuskiego.

Jakie byłoby ugrupowanie kapitału w danem konsorcjum, notatka nie wspomina.

Port pucki
wykazuje stały wzrost żeglugi przybrzeżnej

Jak ważną była sprawa dokonania renowacji portu w Pucku, najlepiej dowodzi fakt że po udostępnieniu mola wschodniego do eksploatacji, nastąpił **silny wzrost ruchu żeglugowego w porcie.**

Przede wszystkim korzystają z niego rybacy Kępy Swarzewskiej, Puckiej i półwyspu Helskiego oraz Kępy Oksywskiej, nie wyłączając Rewy i Mostów. Do portu przybija obecnie do **22 jednostek morskich dziennie.** Taka mniej więcej liczba również **odpływa** z portu.

Pomorze — bezrobotnym

Publiczna zbiórka na pomoc zimową
odbędzie się w miastach 11 bm. — na wsi 15 bm.

Toruń. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie sekcji zbiórki Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej bezrobotnym, na którym ustalono daty publicznej zbiórki pieniężnej na terenie całego Pomorza. Sekcja postanowiła urządzić zbiórkę w miastach w dniu 11 listopada, a w dniu 15 listopada w osiedlach wiejskich. Zgodnie z tymi wytycznymi w akcji zbiórkowej zadeklarowały już swój udział organizacje społeczne, kulturalno-oświatowe, charytatywne i P. W. i W. F.

Zapoczątkowaniem akcji zbiórkowej będzie przemówienie, które wygłosi P. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz w dniu 9 bm. przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia w Toruniu o godzinie 18,40.

* * *

Wojewódzki Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym prosi o wpłacanie składek przez wszystkie instytucje i urzędy oraz organizacje w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Toruniu lub Wojewódzkiej Kasie Oszczędności, względnie w komitetach powiatowych (miejscowe K. K. O.).

* * *

W myśl wezwania Naczelnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej Bezrobotnym na całym terenie Pomorza we wszystkich miastach powstały lokalne komitety, które przystąpiły do pracy.

Na terenie wsi powstały również komitety wiejskie, składające się przeważnie z członków komitetów zbiórki na F. O. N.

W Toruniu na zebraniu przedstawicieli organizacyj społecznych okręgowych postanowiono wezwać wszystkie placówki powiatowe na terenie województwa pomorskiego do natychmiastowego zgłoszenia się w lokalnych komitetach powiatowych, miejskich i gminnych pomocy zimowej do współpracy w jak najszerszym zakresie.

W dniu 9 bm. na terenie całego Pomorza odbędą się po przemówieniu Pana Wojewody Pomorskiego Wł. Raczkiewicza, transmitowanym przez Rozgłośnię Pomorską R. P. pogadanki miejscowych działaczy na temat konieczności przyjścia z pomocą bezrobotnym.

„Krzyż P. O. W."
Komunikat kapituły

Warszawa, 5. 11. (PAT). Komisja **„Krzyża P. O. W."** podaje do wiadomości, że z powodu likwidacji swych prac w dniu 11 listopada b. r. żadnych nowych zgłoszeń **na „Krzyż P. O. W."** przyjmować nie będzie.

Zgłoszenia jakie wpłyną po tym terminie pozostaną bez załatwienia i odpowiedzi.

W związku z tym ci Peowiacy, którzy dotychczas nie mogli odszukać swych byłych komendantów, powinni przysłać przed 11 listopada b. r. wypełnione formularze zgłoszeń na krzyż względnie zwykłe podania, a zaświadczenia od komendantów dosłać później.

Ponadto komisja **„Krzyża P. O. W."** zawiadamia, że żadnych informacji pisemnych nie udziela. Interesantów w sprawach odznaczeniowych za pracę w P. O. W. przyjmuje w dalszym ciągu kpt. Studziński w lok. K. O. P. Chałubińskiego 3 — codz. prócz soboty i niedzieli od godz. 14,30.

Kto wygrał pół miliona?

(x) **Warszawa,** 5. 11. (Tel. wł.) Podczas dzisiejszego ciągnienia 3 proc. pożyczki inwestycyjnej II-ej em. padły następujące większe premie:

500.000 zł na serię 18493 obl. 14.
100.000 zł na ser. 2369 obl. 14.
50.000 zł ser. 10452 obl. 45.

Po 10.000 zł: seria 172 — obl. 10, 598 — 10, 1086 — 1, 2559 — 42, 3239 — 43, 4244 — 44, 4179 — 36, 5011 — 47, 5039 — 22, 7186 — 17, 13895 — 6, 17767 — 15, 20435 — 12, 22743 — 33.

O szybsze załatwianie podań w Ministerstwie Skarbu

(ch) **Warszawa,** 5. 11. (Tel. wł.) Do Ministerstwa Skarbu dochodzą skargi na zbytnie przetrzymywanie i odwlekanie załatwienia podań o zwrot podatku dochodowego specjalnego po zakupie aut i motocykli. W związku z tym, p. Minister Skarbu wydał zarządzenie wyznaczające 2 tygodnie jako termin definitywnego załatwienia podań.

Polski Instytut Rozrachunkowy

Warszawa, 5. 11. (PAT). Ogłoszony został dekret Prezydenta Rzplitej o Polskim Instytucie Rozrachunkowym.

Na podstawie dekretu tworzy się **Polski** Instytut Rozrachunkowy, jako **instytucją** prawa publicznego, posiadającą **osobowość** prawną.

Ku wydoskonaleniu praw Rzeczypospolitej

Trzeci zjazd prawników polskich obraduje w Katowicach

Katowice, 5. 11. (PAT.) Dziś o godz. 15 w auli Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych nastąpiło **otwarcie trzeciego zjazdu prawników polskich.** Wielką aulę oprócz godeł państwowych oraz portretów P. Prezydenta R. P. i Marszałka Piłsudskiego zdobiły festony o barwach narodowych i śląskich. Aula wypełniła się szczelnie uczestnikami zjazdu oraz przybyłymi na otwarcie przedstawicielami władz. W pierwszych rzędach zajęli miejsca: minister sprawiedliwości **Grabowski,** pierwszy prezes Sądu Najwyższego **Supiński,** pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. **Hełczyński,** podsekretarz stanu w Min. Sprawiedliwości **Sieczkowski,** wojewoda śląski dr. **Grażyński,** prezes komisji kodyfikacyjnej **Pohorecki,** 1-szy prokurator Sądu Najwyższego **Michaelis,** naczelny prokurator wojskowy i szef dep. sprawiedliwości M. Spr. Wojsk. **płk. Maresch.** Dalsze rzędy zajęli przedstawiciele świata prawniczego, profesorowie wyższych uczelni oraz delegacje wielu towarzystw i organizacyj prawniczych z całej Polski w ilości **około tysiąca osób.**

Na podium zasiedli członkowie komitetu wykonawczego z przewodniczącym komitetu organizacyjnego **prof. Lutostańskim,** przewodniczącym komitetu wykonawczego sędzią Sądu Najwyższego **Rappaportem** i przewodniczącym miejscowego komitetu organizacyjnego prezesem Sądu Apelacyjnego w Katowicach **Frendlem** na czele.

Zjazd zagaił przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. Lutostański, zaznaczając, że **zjazdy prawnicze mają na celu służenie nauce i wydoskonaleniu praw Rzeczypospolitej.** Następnie prof. Lutostański zaprosił do objęcia przewodnictwa prof. W. Makowskiego.

Na wezwanie przewodniczącego **zjazd uczcił 2-minutową ciszą pamięć Marszałka Piłsudskiego,** po czym rozpoczęły się przemówienia wstępne. Pierwszy zabrał głos przewodniczący komitetu wykonawczego sędzia Sądu Najwyższego **Rappaport.** Następnie przemawiał przewodniczący miejscowego komitetu **Frendl,** wreszcie wojewoda **dr. Grażyński.** Z kolei odczytano życzenia i telegramy nadesłane zjazdowi przez szereg wybitnych osobistości oraz organizacje z kraju i zagranicy, po czym dłuższe przemówienie wygłosił **prof. dr. Makowski.**

O godz. 16 rozpoczęło się dłuższe przemówienie **p. Ministra Sprawiedliwości Grabowskiego.**

Radca Spikowski wiceprezydentem m. Bydgoszczy

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyło się **nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej m. Bydgoszczy,** zwołane celem dokonania wyboru wiceprezydenta miasta.

Posiedzenie zagaił prezydent miasta, po czym do stołu prezydialnego powołano radnego **Kurdelskiego** jako przewodniczącego oraz radnych: **Jaworskiego i Dymkowskiego** jako ławników.

Po odczytaniu regulaminu wyborczego, przystąpiono do głosowania. **Zgłoszono tylko jedną kandydaturę — dotychczasowego radcy miejskiego Marcina Śpikowskiego.** W głosowaniu wzięło udział na 48 radnych — 45, z czego **34 głosów oddano na Śpikowskiego** a 11 kartek było białych (członków Str. Narodowego). Tak więc **radca Śpikowski wybrany został** głosami Narodowego Bloku Gospodarczego (prorząd.) oraz Ch. D. i 2 Niemców.

P. radca Śpikowski, rodem z Wielkopolski brał żywy udział w życiu niepodległościowym b. dzielnicy pruskiej i w czasie swej 7-letniej pracy na stanowisku radcy miejskiego dał się poznać jako pierwszorzędny znawca spraw samorządowych.

Nowy prezydent Gniezna

(ch) **Gniezno,** 5. 11. (Tel. wł.) Na jutro zwołane zostało posiedzenie Rady Miejskiej, na którym wprowadzony zostanie w urzędowanie nowomianowany prezydent miasta **Maćkowiak.**

Polowanie reprezentacyjne w Komorze Cieszyńskiej

Warszawa. Pan Prezydent R. P. wyjechał dnia 4 bm. do Komory Cieszyńskiej, gdzie odbędzie się doroczne polowanie reprezentacyjne. W polowaniu tym wezmą udział Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Śmigły-Rydz, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister rolnictwa Poniatowski, minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, ambasadorowie Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii oraz posłowie austriacki, szwedzki i węgierski.

Dekret P. Prezydenta R. P. o podatku od uboju

Warszawa, 5. 11. (PAT). W nr. 84 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 5 bm. ukazał się **dekret Prezydenta Rzeczypospolitej** w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. **o państwowym podatku od uboju.**

Dekret wprowadza **50-procentową obniżkę stawek państwowego podatku od uboju** na terenie województwa nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego oraz powiatów białostockiego, bielskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego. Państwowy podatek od uboju na tym obszarze wynosi od jednej sztuki bydła rogatego 1 zł 50 gr, od 1 cielęcia 25 gr, od jednej sztuki nierogacizny 75 gr. W pozostałej części kraju państwowy podatek od uboju wynosi od jednej sztuki bydła rogatego 3 zł, od jednego cielęcia 50 gr i od jednej sztuki nierogacizny 1 zł 50 gr.

Omawiany dekret wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Jubileusz Macierzy Szkolnej w Gdańsku
odbędzie się w zapowiedzianym terminie

Ponieważ rozchodzą się pogłoski, jakoby zapowiedziany na 8 i 9 listopada 1936 zjazd jubileuszowy Macierzy Szkolnej w Gdańsku miał być odłożony, podajemy do wiadomości, że pogłoski te są nieprawdziwe **i zjazd odbędzie się tak jak to było przewidziane w terminie 8 i 9 bm.**

Macierz Szkolna w Gdańsku przypomina, że Ministerstwo Komunikacji przyznało dla uczestników zjazdu **ulgi przejazdowe** w wysokości 50 proc. tam i z powrotem. Karty uczestnictwa można jeszcze zamawiać telegraficznie w Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Komu za tym pozwalają na to stosunki, powinien na 8 listopada przyjechać bezwarunkowo do Gdańska.

Macierz Szkolna oczekuje miłych gości.

Wielka wstęga orderu „Polonia Restituta"
na piersiach Louisa Solvay'a

Bruksela, 5. 11. (PAT). W poselstwie polskim w Brukseli odbyło się przyjęcie na cześć seniora rodziny przemysłowców Solvayów, Louis Solvay'a. Przy tej sposobności poseł R. P. Jackowski wręczył p. Louis Solvay'owi Wielką Wstęgę orderu „Polonia Restituta" nadanego mu przez P. Prezydenta R. P.

Taksówką pod pociągiem posp.

(ch) **Łódź,** 5. 11. (Tel. wł.) Pociąg pospieszny na linii Łódź — Koluszki pod Piwnicami najechał na taksówkę, prowadzoną przez szofera Jana Grabowskiego. Auto zostało zdruzgotane, pasażer i szofer ciężko ranni. Winę wypadku ponosi drożnik, który nie opuścił bariery.

Chorym, szczególnie na różne dolegliwości żołądkowe i przewody pokarmowe, należy podać potrawę łatwo strawną a mimo to pożywną. W takich wypadkach stosuje się płatki owsiane i mączkę KNORR. Smaczne i dobre są zupy z płatków owsianych, natomiast surówka z płatków owsianych KNORR doskonale pobudza czynność jelit. Przyrządza się ją w następujący sposób: Płatki owsiane moczy się przez noc w mleku. Rano, dodaje się trochę soku cytrynowego, miodu i owocu. Po dokładnym wymieszaniu potrawa jest gotowa. Poza tym służą płatki owsiane KNORR do wypieku różnego doskonałego pieczywa, a mianowicie: makaroników, herbatników, biszkoptów i tortów. Szczegółowe przepisy podajemy w ilustrowanej broszurce receptowej, którą na życzenie wysyłamy bezpłatnie. KNORR. — Poznań, Starołęka.

U wrót Madrytu

„Wielki dzień" powstańców

Sevilla, 5. 11. (PAT). **Gen. Queipo de Llano** w przemówieniu, jakie wygłosił wczoraj przez radio przedstawił **przebieg walk** jakie toczyły się w bezpośrednim sąsiedztwie **Madrytu.** Dzień wczorajszy, zdaniem jego, był **wielkim dniem dla wojsk powstańczych.** Jak wiadomo, na odcinku Mostolez musiały one odeprzeć **gwałtowny atak wojsk rządowych.** Podczas kontrataku zdobyto **8 tanków pochodzenia sowieckiego.** Powstańcy zajęli przedmieścia Madrytu Cababanchel. Wojska rządowe wycofały się do **Casa de Campo.** Samoloty powstańcze bez przerwy bombardowały ustępujących.

Powstańcy zajmują obecnie miejscowość **Leganes,** gdzie znajduje się krańcowa stacja linii tramwajowej podążającej do Madrytu.

Wojska powstańcze posuwają się naprzód w dalszym ciągu i znajdują się w odległości zaledwie **1 kilometra od lotniska Cuatrovientos,** inaczej mówiąc są **u wrót Madrytu** i zajęły już jego przedmieścia.

Na odcinku południowym Madrytu poczyniono również postępy. Popołudniu zostało zajęte lotnisko i wioska **Getafe i Cerro de los Angelos.**

Generał dodał, iż nawet stacja radiowa Federacji Generalnej Robotników przyznała wieczorem, że **sytuacja Madrytu jest bardzo krytyczna.**

Madryt, 5. 11. (PAT.) Rząd ogłosił w południe następujący komunikat:

„W obszarze Madrytu odbyły się gwałtowne walki. **Nasze siły musiały ewakuować Leganes, Alcorcon i Getafe.** Nasze lotnictwo bombardowało artylerię nieprzyjaciela, jego tabory i koncentracje wojskowe. Podczas walki powietrznej samoloty nieprzyjacielskie zostały podpalone a jeden strącony. **Lotnictwo nieprzyjacielskie jest bardzo aktywne,** lata ponad poszczególnymi dzielnicami Madrytu i Aranjuezu, oraz nad różnymi punktami w Sierra. W obszarze Somosierra odbyły się gwałtowne walki artyleryjskie. Wojska rządowe odparły atak nieprzyjacielski nad Guadarrama. Z rana dwa samoloty latające nad Madrytem zostały strącone.

Szpiedzy czy patrioci?
Sensacyjna afera w Bilbao

Bajonna, 5. 11. (PAT). Havas donosi, że **w Bilbao wykryto wielką aferę szpiegowską.** Dziennik „La Tarde", wychodzący w Bilbao, podaje następującą **listę osób,** zamieszanych w tę aferę: konsul austriacki Wakonnigg, konsul jednej z republik południowo-amerykańskich, major piechoty Anglada, kapitan saperów Murga, adwokat de Munsuri, Julio Hernandez, bankier Mendizichaga i dyrektor spółki akcyjnej „Tresmasil" Emilio Schaeidt. Według tego dziennika rządowego, wymienieni, korzystając ze swych stanowisk i stosunków, **wydawali lub polecali wydawać paszporty osobom podejrzanym, śledzonym przez policję z powodu kontaktów z powstańcami.** Ponadto są oni oskarżeni **o uprawianie handlu fałszywymi dokumentami osobistymi i potajemny przewóz bardzo wielkich sum ze szkodą dla sprawy zwolenników rządu.**

W chwili odjazdu z portu w Bilbao statku angielskiego znaleziono **w bagażach dyplomatycznych niezwykle ważne dokumenty, adresowane do junty rządzącej w Burgos** oraz liczne listy, zawierające informacje o rozlokowaniu wojsk rządowych na różnych frontach i mówiące o kombinacjach z wywożeniem kapitałów. Zeznanie w tej sprawie złożył jeden z oskarżonych.

Według dziennika, rząd baskijski, posiadając w tej sprawie najbardziej przekonywujące dowody winy aresztowanych już uczestników afery, wdrożył śledztwo, które prowadzone będzie b. szybko.

„Puśćmy niedawną przeszłość w niepamięć"
Eden odpowiada Mussoliniemu z trybuny parlamentarnej

Londyn, 5. 11. (PAT.) Min. Eden zabierze dziś głos w Izbie Gmin i mówiąc na temat **ogólnych wytycznych brytyjskiej polityki zagranicznej** sformułuje **stanowisko W. Brytanii wobec Włoch.** Gabinet brytyjski szczegółowo przedyskutował **projekt przemówienia Edena,** przy czym zwłaszcza deklaracja dotycząca Włoch była przedmiotem długich obrad. Gabinet stanąć miał wreszcie na stanowisku, że Mussolini udzielić winien bardziej wyraźnych dowodów co do chęci zawarcia nowego paktu śródziemno-morskiego, jak również wskazać jaśniej na cele takiego paktu. W międzyczasie **min. Eden zapewnić ma Mussoliniego z trybuny parlamentarnej, że W. Brytania pragnie powrócić do dobrych i przyjaznych stosunków z Włochami i puścić niedawną przeszłość w niepamięć.** Eden oświadczyć ma, że **W. Brytania nie żywi żadnej nienawiści w stosunku do Włoch** i że nie ma żadnych powodów podejrzewania rządu brytyjskiego o zamiary zduszenia Włoch na morzu Śródziemnym.

O uznaniu przez Wielką Brytanię aneksji Abisynii, jak zapewniają w Foreign Office, w dzisiejszych warunkach mowy być nie może, spodziewane jest jednak, że wkrótce poselstwo brytyjskie w Addis-Abebie będzie formalnie zredukowane do statutu konsulatu generalnego, co w drodze pośredniej będzie pierwszym krokiem dyplomatycznym w kierunku uznania suwerenności włoskiej na terytorium Abisynji.

Nowy rząd hiszpański
W składzie gabinetu nawet... anarchiści

Madryt, 5. 11. (PAT.) Powstał **nowy rząd z udziałem 4 ministrów anarchistów syndykalistów.** Na czele jego, jak dotychczas, stoi **Largo Caballero,** który zachował również dla siebie tekę ministra wojny. W nowym rządzie, prócz komunistów i socjalistów są również reprezentowani **nacjonaliści baskijscy, lewica katalońska i stronnictwa republikańskie.**

Skład nowego rządu jest następujący: **Largo Caballero** — prezes rady ministrów i minister wojny (socjalista), sprawy zagraniczne — **Alvarez del Vayo** (socjalista), marynarka i lotnictwo — **Prieto** (socjalista), finanse — **Negrin** (socjalista), oświata — **Hernandez** (komunista), sprawiedliwość — **Garcia Oliver** (anarchosyndykalista), sprawy wewnętrzne — **Galarza** (socjalista), ministerstwo pracy — **Anastasio de Gracia** (socjalista), rolnictwo — **Iribe** (komunista), roboty publiczne — **Just** (lewica republikańska), ministerstwo komunikacji — **Giner de Los Rios** (unia republikańska), przemysł — **Juan Peiro** (anarchosyndykalista), handel — **Juan Lopez** (anarchosyndykalista), ministerstwo zdrowia — pani **Frederiga Montseny** (anarchosyndykalistka), minist. propagandy i prasy — **Carlos Espla** (lewica republikańska). Prócz tego w skład gabinetu wchodzi trzech ministrów bez teki: **Giral,** reprezentujący lewicę republikańską, **Irujo** — nacjonalista baskijski oraz **Aiguade,** przedstawiciel lewicy katalońskiej.

Napady na Polaków w Gdańsku muszą się skończyć

Polska opinia słusznie została poruszona wiadomością o napadzie bojówki narodowo - socjalistycznej na mieszkania Polaków w miejscowości Schoeneberg na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Zbyt często powtarzają się tego rodzaju wypadki, aby można było nad nimi przechodzić do porządku, aby kłaść je na karb czyichś niedowarzonych głów. Ostatni napad połączony z aresztowaniem nie napastników, lecz.., ofiar napaści, zachowanie się miejscowych władz bezpieczeństwa i wykrętne tłumaczenia przebiegu zajścia **musiały przebrać miarę.** Cała opinia polska, która dała dowody dostatecznej cierpliwości, żąda jednomyślnie POŁOŻENIA KRESU AKTOM TERRORU wobec ludności polskiej w Gdańsku, żąda zapewnienia, że zwolennicy polityki awantur nie będą mieli nic do powiedzenia w Wolnym Mieście, że senat położy kres ich zapędom.

Przypomnieć bowiem musimy, że zarówno senat, jak i kierownictwo partii rządzącej kilkakrotnie składało deklaracje z **przeproszeniem i zapewnieniem**, że napady na Polaków nie powtórzą się. Jak wykazywało zazwyczaj doświadczenie, kończyło się na uroczystych deklaracjach, a akty terroru po jakimś czasie znów się powtarzały.

Jakaż to władza, która na powierzonym sobie terytorium nie może zapewnić swoim słowom mocy wykonawczej? Źle to świadczyłoby o jej autorytecie.

Prasa niemiecka w sprawie napadu w Schoenebergu zajęła stanowisko, że nazwiemy je, dość osobliwe. Wyrażając zdziwienie z powodu zrozumiałej reakcji opinii polskiej, dzienniki niemieckie starały się napad zbagatelizować, nazywając go bójką wiejską, twierdząc, że napadnięci nie byli Polakami itd. Takie wykręty są niepotrzebne. Nikt w nie i tak nie uwierzy. Nie tędy droga prowadzi do **uspokojenia wzburzonej naszej ludności, mieszkającej w Gdańsku, za którą stoją nie paragrafy, lecz cały naród polski i rząd Rzeczypospolitej.**

Oczekujemy, że winni napadu w Schoenebergu **będą surowo ukarani,** że ofiary napaści otrzymają należyte odszkodowanie moralne i materialne, że wreszcie senat potrafi wprowadzić w czyn zapewnienia **bezpieczeństwa i możności spokojnego rozwoju kulturalnego i gospodarczego Polaków gdańskich.**

Musimy z całą mocą jeszcze raz przy tej okazji podkreślić, że **prawa Polski w jej porcie w Gdańsku nie mogą i nie będą naruszone.** Jeśli są jeszcze tacy, którzy mają co do tego wątpliwości — radzilibyśmy im czym prędzej z tej choroby się wyleczyć w ich własnym interesie. Gdańsk tylko wówczas będzie miał zapewniony naturalny rozwój życia gospodarczego jeżeli jego ludność będzie bezpieczna a stosunków z Polską nie będzie narażał na szwank. Są to prawdy tak oczywiste, potwierdzone doświadczeniem lat ubiegłych, że ich powtarzanie mogłoby się wydawać zbyteczne.

Powtarzamy je jednak jeszcze dla jednego powodu Atmosfera, wywołana napadem w Schoenebergu, nie może sprzyjać misji, którą Polsce powierzyła Rada Ligi Narodów w sporze swoim z Gdańskiem. Jak nam wiadomo, obecnie toczą się rozmowy na drodze dyplomatycznej między polskim ministerstwem spraw zagranicznych a senatem gdańskim, celem załatwienia konfliktu genewsko-gdańskiego. Ponieważ powodzenie rozmów leży przede wszystkim w interesie Wolnego Miasta, jego senat czym prędzej powinien **usunąć wszystko to co może zakłócać przebieg rokowań. Musi zatem jak najprędzej zlikwidować następstwa napadu i zabezpieczyć przed możliwością powtórzenia się aktów terroru wobec ludności polskiej.**

Uderzenie obcasa o twardy bruk musi być złagodzone, gdyż w przeciwnym razie niszczymy obuwie i zdrowie. Na obcasach BERSON SPORT chód staje się elastyczny.

Komunista przeciw Moskwie

Komunizm we Francji

Zagadnienie komunizmu we Francji przybiera z dniem każdym na ostrości. Jaka będzie dalsza polityka francuskiej partii komunistycznej? Czy pozostanie ona częścią składową rządzącego frontu ludowego? Czy inne ugrupowania lewicowe — a zwłaszcza stronnictwo radykalno - socjalne — nadal będą współdziałały z komunistami?

Dokoła tych pytań obracała się dyskusja kongresu radykalnego w Biarritz, gdzie wystąpienia przeciwkomunistyczne były bardzo ostre i gdzie mało brakowało do zupełnego rozłamu w partii. Jeżeli jedność stronnictwa uratowano kompromisową formułą, opowiadającą się za dalszym trwaniem obecnego eksperymentu rządowego, to jednak zgodę tę okupiono wysunięciem szeregu zastrzeżeń, które w każdej chwili mogą rozbić małżeństwo z komunizmem.

PRZYMIERZE MILITARNE

Francuscy komuniści, widząc co im grozi, poszli do ofensywy w myśl zasady, że atak stanowi najlepszą obronę. Wódz ich, dep. Thorez, wystosował do premiera francuskiego Bluma list, mający charakter ultimatum. Komuniści chcą nagiąć większość rządową Francji do swej woli, a raczej do woli swoich mocodawców.

Jaki jest cel tych ataków na sojusznicze partie? Prawicowy „Candide" podał pod tym względem ciekawe rewelacje, twierdząc, że w czasie niedawnego pobytu p. Bluma w Genewie bawiący tam tow. Litwinow usiłował bezskutecznie namówić Francję do podpisania z Sowietami pełnego sojuszu wojskowego, który obowiązywałby również wobec hiszpańskich wypadków. Wiadomość tę potwierdza pośrednio lewicowa „Oeuvre", twierdząc, iż komuniści dlatego robią trudności p. Blumowi, by go zmusić do przymierza militarnego z Moskwą.

„FRANCJA NIE STANIE SIĘ KRAJEM NIEWOLNIKÓW"

Manewry te stanowią doskonałą ilustrację dla świeżo wydanej przez deputowanego Doriota książki p. t. **„Francja nie stanie się krajem niewolników".** Doriot stanowi dziś największą sensację polityczną we Francji. Do niedawna komunista posiada bujną i bogatą przeszłość rewolucyjną. Był jedną z czołowych postaci III międzynarodówki. Swego czasu entuzjazmował się nawet antyfrancuskim buntem Abd-el-Krima. Dziś zerwał z Moskwą. Czy stał się przez to renegatem? Doriot protestuje przeciw tego rodzaju zarzutom. Nie zapiera się swej przeszłości ten robotnik z zawodu, jest nadal posłem i burmistrzem w St. Denis, w podmiejskiej robotniczej miejscowości Paryża. Nadal jest tam popularny. Nadal walczy o prawa robotników. Nadal odcina się od wielkiej finansiery. Nadal zachował zmysł socjalny. Entuzjaści gotowi jego życie porównywać z przeszłością Mussoliniego, lub Hitlera.

Doriot zerwał z partią komunistyczną nietyle ze względu na jej socjalne dążenia, które zresztą, jego zdaniem, stanowią bluff i zmieniają się stosownie do okoliczności, ale dlatego, że doszedł do wniosku, iż komuniści w poszczególnych krajach są jedynie „lokajami na służbie wielkiej Rosji", oraz, że stanowią jej „pierwszą armię okupacyjną na obcym terytorium".

Poglądy te uzasadnia Doriot żywo i ciekawie. Zna on dobrze kulisy partii komunistycznej, zna dobrze jej wodzów. Twierdzi, że partia komunistyczna we Francji jest ani niezależną, ani narodową. Gdy mówi jej wódz Thorez, ma się do czynienia w gruncie rzeczy z „nakazami Stalina".

„Komunista francuski — pisze — jest tylko powolnym wykonawcą polityki, ustalonej przez rosyjskie kierownictwo międzynarodówki". W nowej taktyce komunistycznej „polityka zagraniczna Sowietów odgrywa wielką rolę". Chodziło — pisze dalej — o pozyskanie mas w poszczególnych państwach „do popierania tak niebezpiecznie zmienionej polityki zagranicznej Sowietów". W innym miejscu nazywa subwencjonowaną przez Moskwę partię komunistyczną „narzędziem najbardziej nacjonalistycznej polityki „ojczyzny sowieckiej".

IMPERIALISTYCZNE DĄŻENIA Z. S. R. R.

Polityka ta, zdaniem Doriota, pokrywa się ze stałymi dążeniami imperialistycznymi Rosji i bynajmniej nie wyrzekła się idei rewolucji światowej. Celem jej jest panowanie nad światem. Ma to się dokonać przez ujarzmienie Azji, a zwłaszcza Chin. Sojusz Moskwy z rzekomo „niezależną" i „ludową" republiką Mongolii Zewnętrznej jest jednym z narzędzi tej polityki. Popieranie partii komunistycznej w Chinach jest narzędziem drugim. Wrogiem na tym kontynencie jest Japonia, a następnie Anglia.

Celem polityki komunistycznej w Europie są, zdaniem Doriota, Niemcy. W roku 1921 Lenin tłumaczył francuskim komunistom, iż ofensywa czerwona na Wisłę w r. 1920 nie tyle Polskę miała na oku, co Rzeszę niemiecką. Ofensywa ta została złamana, w Niemczech doszło następnie do przewrotu hitlerowskiego. Wobec tego komunizm chce atakować dziś Rzeszę przez Francję i robi co może, by wywołać zatarg może nawet wojenny między Francją a Niemcami. Wówczas Sowiety uzyskałyby swobodę ruchów zarówno wobec Niemiec, jak i Japonii.

Tym celom służy francuska partia komunistyczna, która zdaniem Doriota, stanowi „organizację interwencji sowieckiej w życie narodu". Doriot zerwał dlatego z Moskwą, nie chcąc być „sługą" interesów rosyjskich. Dlatego też założył nową francuską partię ludową, gdzie łączy program reform socjalnych z ideą służby wyłącznie swemu krajowi. Rewelacyjne wystąpienia tak świetnego mówcy i organizatora stanowią znamienne ziawisko w życiu wewnętrznym Francji.

Stolica Hiszpanii

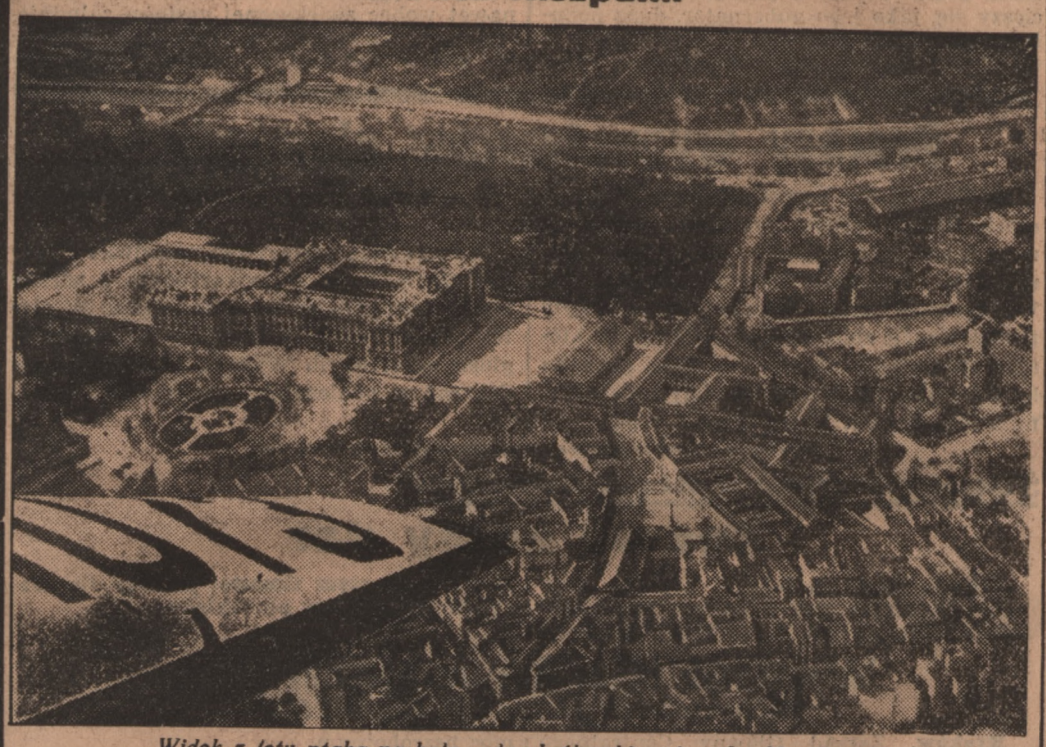

Widok z lotu ptaka na były pałac królewski nad rzeką Manzanares

Polonia brazylijska z entuzjazmem czeka na przybycie „Kościuszki"

Rio de Janeiro, 4. 11. (PAT.) Wiadomość **o przyjeździe statku ss. „Kościuszko" do portów brazylijskich** została przyjęta przez osadnictwo polskie z wielką radością. **Polonia brazylijska gotuje się do powitania „Kościuszki" tak w porcie Rio de Janeiro, jak w Santos i Porto Alegre.** Towarzystwo polskie „Polonia" w Rio de Janeiro urządza na przyjęcie „Kościuszki" bal. W Santos witać będą „Kościuszkę" przedstawiciele organizacyj polskich z Sao Paulo, zaś w Porto Alegre przedstawiciele osadnictwa polskiego w stanach Rio Grande do Sul i Parany.

Prasa brazylijska, interesująca się bardzo rozwojem polskiej dalekiej żeglugi, pomieściła artykuły i notatki, informujące **o działalności linii Gdynia — Ameryka,** o polskim ruchu kolonizacyjnym i wielkich zasługach, położonych przez osadnictwo polskie wobec Brazylii.

Umowy gospodarcze polsko-rumuńskie

Bukareszt, 4. 11. (PAT). Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia rumuńskiej rady gospodarczej figuruje ratyfikacja podpisanej ostatnio polsko-rumuńskiej umowy handlowej oraz prawa likwidacji polsko-rumuńskiego towarzystwa kompensacyjnego, która ma nastąpić stopniowo między 1 stycznia a 31 marca 1937 r. W przyszłości nadzór nad wykonywaniem polsko-rumuńskiego układu gospodarczego będzie miała specjalna komisja mieszana polsko-rumuńska, która zostanie powołana do życia po rozwiązaniu wspomnianego towarzystwa.

25-tys. nowych ogródków działkowych dla bezrobotnych

Jedna z najskuteczniejszych form pomocy dla bezrobotnego są ogrody działkowe dla bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych, którzy na działkach odpowiedniej wielkości wyprodukować mogą znaczne ilości warzyw. Fundusz Pracy przeznaczył w r. b. na dalszą rozbudowę ogródków działkowych dla bezrobotnych kredyty, które pozwoliły na zwiększenie liczby działek z około 40.000 na wiosnę br. o dalsze 12.000 nowych działek, czyli o około 30% dotychczasowego stanu. W roku przyszłym Fundusz Pracy wyasygnuje na dalszą rozbudowę kredyty, które pozwolą urządzić około 25.000 nowych działek dla bezrobotnych.

Po wyborach prezydenta Stan. Zjednoczonych

Pięćdziesięcio pięcio milionowa rzesza wyborców amerykańsk. rzuciła swoje głosy do urn, by wybrać kolegium elekcyjne, składające się z 351 członków, które w styczniu 1937 roku dokone w Waszyngtonie właściwego wyboru prezydenta. Twórcy konstytucji amerykańskiej, pisanej w okresie, gdy nie było jeszcze kolei ani samochodów, postanowili, że każdy stan wybiera delegatów, ludzi cieszących się powszechnym szacunkiem i zaufaniem, którzy na wspólnym zgromadzeniu w Waszyngtonie najgodniejszemu w swym gronie powierzą urząd prezydenta państwa. Między wyborem elektorów i ich zgromadzeniem się w Waszyngtonie przewidziano okres miesięczny, potrzebny w ówczesnych warunkach na przebycie przestrzeni, dzielących najodleglejszy stan od stolicy Ameryki Północnej. System ten jednak nie trwał długo. Już w trzecich wyborach przyjął się zwyczaj desygnowania z góry kandydata, na którego głosować mieli elektorzy. Wybierając kolegium elektorskie, którego skład osobowy jest zresztą szerszym kołom społeczeństwa nie znany, wyborcy amerykańscy dokonywują w rzeczywistości wyboru prezydenta. W roku bieżącym do wyboru stanęło 5 kandydatów: Prezydent **Roosevelt** z ramienia demokratów, gubernator stanu **Kansas — Landon,** z ramienia republikanów, **Lemke** kandydat t. zw. trzeciej partii, składającej się z różnych ugrupowań niezadowolonych z polityki zarówno demokratów jak i republikanów, **Norman Thomas** kandydat socjalistów i **M. Browder,** kandydat komunistów. Z wymienionych ostatnich trzech kandydatów żaden nie zdołał skupić dokoła siebie dostatecznej liczby zwolenników. Wybory rozstrzygnęły się między obu czołowymi kandydatami: Rooseveltem i Landonem. W poniedziałek w przededniu wyborów przewidywano już, że Roosevelt zdoła skupić 321 głosów kolegium wyborczego, podczas gdy kandydat republikanów Landon, otrzyma 230 głosów. Dla ważności wyborów wymagana jest absolutna większość 266 głosów.

Do niedawna jeszcze wyborca amerykański otrzymywał kartkę wyborczą z nazwiskami kandydatów do kolegium wyborczego i podaniem ich przynależności partyjnej. Na kartce nie umieszczano natomiast ani nazwiska czołowego kandydata na prezydenta ,ani też jego następcy. Obecnie system ten zmieniono. Na pierwszym miejscu kartki wyborczej figurują nazwiska kandydatów na prezydenta i wiceprezydentów, na drugim dopiero drobnym drukiem nazwiska elektorów. W ten sposób wybory mają wyraźniej jeszcze charakter plebiscytu na rzecz jednego lub drugiego kandydata na najwyższe stanowisko w państwie. Zwycięzcą w wyborach jest nie ten kandydat, który zdołał skupić największą ilość głosów w całym kraju, lecz ten, który zdołał uzyskać większość w największej ilości stanów. Wybory tegoroczne więcej niż kiedykolwiek skupiły się nie tyle dokoła programów partyjnych, ile dokoła osobistości: Roosevelt czy Landon. Potężna indywidualność Roosevelta była dla partii demokratycznej nieocenionym atutem, któremu republikanie przeciwstawić mogli tylko hasło za lub przeciw polityce „New Deal", nowego systemu gospodarczego, stworzonego przez Roosevelta.

Kandydat republikanów Landon, osobistość, która jedynie w swoim stanie Kansas cieszy się, jako jego gubernator, dużą popularnością, gasła zupełnie w zestawieniu z olbrzymią popularnością Roosevelta, któremu republikanie przeciwstawić mogli tylko hasło za lub przeciw polityce „New Deal", nowego systemu gospodarczego, stworzonego przez Roosevelta.

Kandydat republikanów Landon, osobistość, która jedynie w swoim stanie Kansas cieszy się, jako jego gubernator, dużą popularnością, gasła zupełnie w zestawieniu z olbrzymią popularnością Roosevelta, któremu

Komunistycznego kandydata na prezydenta Browdera (drugi z lewej strony) obrzucono zgniłymi jajami przed gmachem nowojorskiej radiostacji, gdzie miał wygłosić przemówienie

go szanse jeszcze we wtorek rano oceniano w Nowym Jorku w stosunku 8:2. Tradycyjnie od 1865 r. stany południowe wypowiadają się stale za kandydatem demokratów. — Tam też odniósł olbrzymie zwycięstwo Roosevelt. Republikanie mają swych zwolenników w uprzemysłowionych stanach północnych, gdzie koncentrują się wielkie kapitały i magnateria finansowa, która nie może darować prez. Rooseveltowi jego walki z przerostami współczesnego kapitalizmu, których skutkiem jest liczba 10 milionów bezrobotnych w Ameryce. W tych stanach Landon zapewnioną ma większość, która nawet wobec zwiększonej gęstości zaludnienia, może się wyrazić przewagą ogólnej ilości głosów nad kandydatem demokratów.

Procesy wywrotowców niemieckich

W dniu 12 bm. rozpocznie się w Tarnowskich Górach proces przeciwko członkom rozwiązanej wywrotowej organizacji niemieckiej, noszącej nazwę „Tarnowitzer Wanderbund" oraz „Schwarze Hand". Były to organizacje zbliżone do N. S. D. A. B., których działalność skierowana była przeciwko Państwu Polskiemu Głównym oskarżonym jest Helmut Horn. Wraz z nim na ławie oskarżonych zasiądzie 47 jego towarzyszów.

W rozprawie apelacyjnej przeciwko członkom N. S. D. A. B., oskarżonym o zdradę stanu, nastąpiła przerwa do piątku. W piątek proces będzie wznowiony i sąd udzieli głosu oskarżonym Wyroku należy się spodziewać w poniedziałek przyszłego tygodnia.

Ziazd prezesów Izb Rolnych

W Związku Izb i Organizacyj Rolniczych odbył się w środę, dnia 4 listopada, zjazd prezesów Izb Rolniczych z całego kraju. Głównym tematem obrad zjazdu była sprawa budżetów Izb na rok 1936-37 oraz udział Izb Rolniczych w pomocy, z jaką pospieszyć ma rolnictwo na rzecz bezrobotnych w okresie zimowym.

„Dzień Polaka zagranicą"

W dniu 14 listopada rb. Towarzystwo Pomocy Polonji Zagranicznej organizuje na terenie całej Polski „Dzień Polaka Zagranicą". W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do podległych sobie urzędów o otoczenie wszelkich imprez, organizowanych przez Towarzystwo, należytą opieką i udzielenie wszelkiej możliwej pomocy. Wszelkie inne imprezy w tym dniu zostały zakazane.

W kilku wierszach

Warszawa. Regent Horthy mianował attache wojskowego poselstwa węgierskiego w Warszawie majora Bengyl Bela podpułkownikiem.

Nowy Sącz. W wyniku lustracyj, dokonanych przez władze administracyjne ukarano nakazami karnymi w kwocie od 20 do 200 zł. 19-tu kupców nowosądeckich za niestosowanie się do zarządzeń władz.

Tarnopol. W Olejowie, pow. Zborów dokonano włamania do dwóch grobowców rodzinnych hr. Starzyńskich, umieszczonych w podziemiach miejscowego kościoła rz. kat.

Paryż. W rafinerii w Lebaudy-Samier wybuchł strajk okupacyjny. Strajkujący robotnicy w liczbie 1000 zajęli wszystkie lokale fabryczne i biurowe, domagając się od dyrekcji fabryki ponownego przyjęcia do pracy 18 usuniętych szoferów.

Lille. W Evin Malmaizan (północna Francja) dwie dziewczynki polskie, które usiłowały przebiec przed nadchodzącym pociągiem przez tor kolejowy zostały zmasakrowane przez pociąg pospieszny.

Helsingfors. W centrum miasta nastąpiła w laboratorium chemicznym eksplozja, przy czym została zniszczona pracownia i część budynku.

Stanisławów. W związku z włamaniem do kasy urzędu gminnego w Rosulnlej (pow. Nadwórna) aresztowano wójta gminy Józefa Zubika pod zarzutem wykradzenia z kasy kwoty 2.680 zł.

Pomoc zimowa bezrobotnym

Znowu hojny dar

Olkusz. Dyrekcja fabryki papieru „Klucze" w Kluczach pod Olkuszem zadeklarowała wpłatę na ręce p. starosty olkuskiego **zł 12.300 na rzecz zimowej pomocy** dla bezrobotnych powiatu olkuskiego.

Węgiel dla bezrobotnych

Uchwała organizacji górników

Kraków. Zarząd Główny Centralnego Związku Górników na posiedzeniu w dn. 4 bm. powziął uchwałę, wzywającą górników zagłębia górnośląskiego, dąbrowskiego i krakowskiego do odrobienia **bezpłatnie jednej dniówki** przy wydobyciu węgla na pomoc bezrobotnym.

Zarząd Związku zwraca się do przemysłowców z propozycją, aby przekazali węgiel, wydobyty podczas bezpłatnie odrobionej dniówki, całkowicie na pomoc bezrobotnym.

Specjalne znaczki na rzecz pomocy zimowej

Warszawa. Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym wypuszcza **specjalne znaczki na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym.** Znaczki te w cenie po 5 i 10 groszy sprzedawane będą przez urzędy pocztowe na terenie całej Rzplitej. Sprzedaż rozpocznie się w dniach najbliższych.

Nabywanie znaczków uzależnione będzie oczywiście od dobrej woli publiczności, przy czym jednakże ustalono i tu **pewne normy:** przy przesyłkach poleconych, przekazach pocztowych i czekowych do 50 zł. — znaczek 5 groszowy, przy listach wartościowych, przekazach i czekach ponad 50 zł. — 10 gr, ponad 100 zł. — 20 gr.

Znaczki będą nalepiane na dowód nadania lub na dowodach oddawczych. Władze kolejowe wyraziły zgodę na sprzedaż znaczków 10 groszowych, które dodawane będą **do biletów kolejowych.**

Te drobne ofiary, **nie obciążające niczyjego budżetu,** mogą przynieść bardzo **duże rezultaty pieniężne.**

Koncert na pomoc zimową

Warszawa. Zarząd Polskiego Radia wespół z Zarządem Głównym Pocztowego Przysposobienia Wojskowego urządza w dniu 11 listopada o godz. 12 w Operze stołecznej koncert, z którego całkowity dochód przeznaczony będzie **na pomoc zimową bezrobotnym.** Udział w koncercie zapowiedzieli wszyscy najwybitniejsi artyści.

20 tys. kg mąki na akcję pomocy zimowej

Warszawa. Zarząd Związku Spółdzielni „Społem" przekazał na rzecz pomocy zimowej **20.000 kg mąki żytniej** z młyna w Sokołowie Podlaskim. Równocześnie Zarząd Związku upoważnił oddziały do wydawania lokalnym komitetom pomocy zimowej różnych towarów według uznania komitetów na sumę 5.600 zł.

Udział Sejmu i Senatu w pomocy zimowej

Warszawa. Marszałkowie izb ustawodawczych zwrócili się z apelem do senatorów i posłów, by wzięli **czynny udział w akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych.** Niezależnie od akcji w terenie w myśl apelu marszałków senatorowie i posłowie **złożyli i zadeklarowali w kasach biur Sejmu i Senatu ofiary pieniężne na cel pomocy zimowej.**

GŁOSY I ODGŁOSY

Skutki neutralności Belgii

Deklaracja króla Leopolda o powrocie Belgii do neutralności jest jeszcze wciąż przedmiotem ożywionej dyskusji. „Kurier Warszawski", dając przegląd najaktualniejszych problemów polityki międzynarodowej w artykule, zatytułowanym: „Na wokandzie", stwierdza:

„Król Leopold, oznajmiając powrót narodu belgijskiego do neutralności, stworzył dla Francji sytuację zupełnie nową. Dawniej Belgia, związana z Paryżem sojuszem wojskowym, była obowiązana do udzielenia Francji natychmiastowej pomocy. Dzisiaj, gdy polityka belgijska „powinna — według słów królewskich — mieć na celu utrzymanie Belgii poza konfliktami jej sąsiadów", Francja nie może już liczyć na pomoc belgijską.

Oczywiście, istnieje i druga część alternatywy: Belgia nie może już liczyć na pomoc francuską. Czy taka była logika planów neutralistycznych króla Leopolda?

W każdym razie jest faktem, że osobliwa teoria belgijska: „my — neutralni; oni niech nas w razie czego bronią" nie znajduje uznania w Paryżu."

Preliminarz budżetowy

Organ konserwatystów „Czas" w artykule „Czego oczekujemy po preliminarzu budżetowym?" snuje refleksje na temat zasadniczych zagadnień gospodarki państwowej, zwracając uwagę na konieczność przeprowadzenia pewnych reform:

„Jak widzimy, p. minister Kwiatkowski wnosząc tegoroczny preliminarz, obejmujący szereg „mechanicznych" cięć wydatków państwowych, zapowiedział przeprowadzenie „organicznych" oszczędności, które by nawet pozwoliły usunąć niektóre „mechaniczne" cięcia. W szczególności, jak wiadomo, wg. zapowiedzi rządowych, już od grudnia roku przyszłego, a więc w przyszłym okresie budżetowym ma być zniesiony specjalny podatek od uposażeń.

Spodziewamy się zatem, że preliminarz na rok przyszły, zawierać będzie już owe „organiczne" zmiany. Możliwe, że nie będą one mogły być tak gruntowne, aby było możliwe powrócić do dawnej wysokości uposażeń urzędniczych. Niemniej wszyscy spodziewają się, że preliminarz wykaże poważne dążności w kierunku oszczędnościowym przez owe organiczne zmiany, innymi słowy, że odzwierciadlą się w nim poważne reformy administracji, bowiem „organiczne" oszczędności to nic innego, jak reforma administracji.

Wreszcie oczekujemy wszyscy zapowiedzianych reform w systemie podatkowym. Jak wiemy w tej dziedzinie poprawiono nie jedno, uproszczono wiele podatków, nie mniej pozostaje do uczynienia jeszcze więcej, niż dużo. Otóż mamy nadzieję, że nowy preliminarz odzwierciadli prace rządu w zakresie reformy podatkowej. To zresztą bardzo obszerna sprawa, do której jeszcze osobno powrócimy.

Mostki...

„Kurier Wileński", omawiając sytuację naszych ziem wschodnich pisze:

Przede wszystkim chodzi o naprawdę rzetelne zatroszczenie się do sprawy gospodarcze. Co zwiąże ludność miejscową z Polską? — Tylko widomy dowód głębokiej o nią troski. Pozwolę przytoczyć taki przykład:

Jechałem rowerem w Brasławskiem po straszliwej drodze. Glina rozmokła w czasie deszczów, zaschła w grudę. Zajechałem do jakiejś chaty na mleko. Dla zagajenia rozmowy wspominam, że droga nie tęga.

Chłop odpowiada że teraz już nie najgorzej. Że wprawdzie wiosną komunikacja kołowa ustaje, ale konno można zawsze do miasteczka dojechać. Przed wojną było to niemożliwe: w czas roztopów z domu nosa nie wysadzisz, utopiłbyś się jak nic.

— Co się zmieniło?

— Polacy mostki postawili.

Polacy na tej fatalnej drodze „mostki postawili". I to w umyśle chłopa zostało, to pamięta, to wiąże go z Polską. Małe drewniane mostki i rowy przy drodze. Przecie ten chłop nakreślił cały program naszej polityki narodowościowej. Mostki.

Wieczna młodość — to marzenie każdej pani — jest nieziszczalne — a jednak... Wieczną młodość można osiągnąć stosując krem ABARID. Krem ten czyni bowiem cerę idealnie gładką i czystą, nadając jej świeży, młodzieńczy wygląd. Używając kremu Abarid zachowa Pani zawsze twarz gładką, bez żadnej zmarczki. Krem ABARID nietylko że zapobiega powstawaniu, lecz nawet usuwa już istniejące zmarszczki.

Sois chorych wenerycznie

W dniu 4 bm. odbyło się w ministerstwie opieki społecznej, pod przewodnictwem dyrektora departamentu służby zdrowia dr. J. Adamskiego, posiedzenie sekcji przeciwwenerycznej Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia. Na posiedzeniu omówiono sprawy, związane z przeprowadzeniem w 1937 r. spisu liczbowego chorych wenerycznie.

Czy „Nuda" przepłynie Atlantyk?

Beczka-okręt Biegajskiego — O włos od śmierci w Niagarze — Nieudała wyprawa z Buffalo do Cleveland — Polak niczem się nie zraża

Śmiały zamiar **Ernesta Biegajskiego,** Polaka z Buffalo, **przepłynięcia w dużej beczce z Nowego Jorku do wybrzeży Anglii,** wywołał w całym świecie wielką sensację. To też zainteresowanie przygotowaniami do tej wyprawy było olbrzymie. Narazie wprawdzie wszystkie próby — jak to już wczoraj pisaliśmy — **nie dały pomyślnych wyników,** tem niemniej jednak odważny Polak, dawny marynarz i weteran wojny światowej, niema zamiaru odstąpić od wykonania swego ryzykownego planu.

„Nuda" — tak się nazywa oryginalny „statek" Biegajskiego — jest olbrzymią beczką, długości 9 stóp i szerokości 5 stóp angielskich i waży około **8000 funtów.** Aby się we wodzie nie przewracała, do jej boków przymocowano duże silne pływaki, które jej nadają równowagę. Do wnętrza „statku", wyposażonego we wszystkie **najnowocześniejsze przyrządy nawigacyjne,** wchodzi się przez mały oszklony otwór od góry. Jedyną „siłą zapędową" jest niewielki żagiel. „Nudą" Biegajski kieruje od wewnątrz przy pomocy steru.

Całe przedsięwzięcie Biegajskiego finansuje bardzo zamożny fabrykant wędlin z Buffalo, Polak, **Józef Małecki,** „managerem" zaś oryginalnego „żeglarza" jest **Władysław Przybył,** również Polak z Buffalo.

Każda wiadomość o przygotowaniach Biegajskiego była przyjmowana przez Polonię amerykańską z olbrzymim zainteresowaniem. To też, gdy dowiedziano się, że „Nuda" będzie wreszcie spuszczona na wody jeziora Erie, do Buffalo zjechali reprezentanci niemal całej Polonji amerykańskiej Stanów. Naturalnie przybył również liczny sztab reporterów, fotografów i operatorów filmowych.

Opuszczenie beczki na wodę odbyło się pomyślnie — statek trzymał się na jeziorze doskonale. Finansujący imprezę Józef Małecki **z radości wskoczył do wody,** by się w pobliżu „Nudy" wykąpać — czyn ten **omal nie przypłacił śmiercią,** gdyż mroźna woda tak go wkrótce wyczerpała, że **zaczął tonąć...** W ostatniej chwili uratowali go mechanicy z holownika, ciągnącego beczkę.

Wobec dobrych wyników tej pierwszej próby Biegajski postanowił odbyć przed odpłynięciem do Europy wstępną podróż przez jezioro Erie **z Buffalo do Cleveland.** Wyprawa ta, stosunkowo długa i niebezpieczna, miała być dla „Nudy" ostateczną próbą **przed jazdą transoceaniczną.**

W kilka dni po pierwszej próbie po odholowaniu beczki na środek jeziora, Biegajski odpłynął z Buffalo w kierunku Cleveland, żegnany przez tłumy Polaków.

Niedługo jednak trwała ta podróż — obserwująca „Nudę" straż przybrzeżna wkrótce zauważyła, że beczka, porwana przez silny prąd rzeki Niagara zamiast do Cleveland **pędzi wprost do Niagara Falls, w stronę groźnych wodospadów...**

„Statkowi" groziło **rozbicie,** Biegajskiemu zaś **niechyba śmierć...**

Na szczęście jednak holownikom udało się dogonić beczkę i następnie **przyholować ją z powrotem do Buffalo.**

Wydawałoby się, że teraz Biegajski odstąpi od swego przedsięwzięcia. Polak jednak tym pierwszym niepowodzeniem nie zraził się — **w kilka dni później ponownie ruszył do Cleveland.**

Lecz i teraz się nie powiodło. W kilkanaście godzin po starcie Biegajski nadal znajdował się na środku jeziora Erie, na wysokości Buffalo. **Nie posunął się więc nic naprzód.....**

Okazało się, że beczkę skonstruowano **niedość szczelnie.** Biegajski, zamiast sterować „Nudą", był zmuszony przez całą noc wylewać z niej wodę, by wraz ze swym „statkiem" nie pójść **na dno jeziora.**

Raz jeszcze wyratowany Biegajski znowu oświadczył dziennikarzom, że **gdy tylko dokona w beczce najniezbędniejszych napraw odpłynie ponownie do Cleveland, a potem przez ocean do Europy.**

Godna podziwu jest ta wytrwałość odważnego Polaka, ale czy jego protektorzy zechcą nadal finansować tę ryzykowną wyprawę?

Makaroniki biszkopty, herbatniki, torty, sucharki
z płatków owsianych
Knorr
są smaczne, a przy tym zawierają odżywcze sole mineralne.

Upadłość firmy paszportowej Nuchim Link w Gdańsku

Fabryka zlikwidowana — Personel w areszcie

Gdańska policja kryminalna ujęła w ostatnich dniach szajkę fałszerzy paszportów. Skupywali oni paszporty od zagranicznych marynarzy, które po dokonaniu w nich zmian sprzedawali w Polsce.

Aresztowani są prawdopodobnie członkami **wielkiej żydowskiej organizacji fałszerzy paszportów, pracującej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, której centrala znajdowała się w Warszawie, a której członków unieszkodliwiła już policja polska.**

W ostatnich miesiącach aresztowano w **Niemczech, Francji, Belgii i Holandii** szereg żydów, posiadających sfałszowane wykazy i paszporty. Wyjechali oni do tych krajów przez Gdańsk i Katowice.

Wszyscy aresztowani w Gdańsku **są obywatelami polskimi, narodowości żydowskiej.** Oto spis zamkniętych w areszcie policyjnym:

Nuchim Link, lat 28, przebywający w Gdańsku bez stałego miejsca zamieszkania, — herszt szajki; **Szymon Isaak,** lat 24, zamieszkały przy ul. Breitgasse 108; **Dawid Feit,** lat 22, Tischlergasse 68; **Mosiek Mendelsberg,** lat 24, Tischlergasse 68; **Berko Bulkin,** 33 lata, Langgarten 9; **Efraim Lemschieter,** lat 32, Paradiesgasse 3; **Boruch Wodnicki,** lat 29, przebywający w Gdańsku bez stałego miejsce zamieszkania; **Jankiel Rosenblatt,** lat 34 przebywający w Gdańsku również bez stałego miejsca zamieszkania; **Dawid Licht,** lat 26, Heilige Geistgasse 44.

Jak już wspomnieliśmy, **hersztem tej szajki był Nuchim Link,** który był już w Gdańsku karany za fałszerstwo paszportów i został wydalony z Ziemi Gdańskiej. Wrócił jednak do Gdańska i niemeldowany przebywał kolejno po dwa lub trzy dni u przyjaciół. Utrzymywał on bliższe stosunki z braćmi **Ciechanowieckimi, znanymi jako kierownicy międzynarodowej organizacji fałszerzy paszportów.** Dwaj z nich uprawiali swe niecne rzemiosło we Warszawie, a trzeci w Paryżu, podczas gdy czwarty spełniał rolę łącznika między Warszawą, Paryżem i Gdańskiem.

Odbiorcami sfałszowanych paszportów byli przeważnie żydzi, którzy uchylali się od służby wojskowej w Polsce i ścigani byli jako dezerterzy lub też byli przez władze policyjne ścigani za różne zbrodnie i przestępstwa. **Za sfałszowany paszport płacono fałszerzom przeciętnie 300 złotych.** Był to więc **lukratywny** interes, jeżeli się zważy, że płacili oni za nabyte od marynarzy zagranicznych paszporty **przeciętnie 3—5 złotych.** Zakupem tych paszportów zajmowali się Feit, Mendelsberg i Bulkin, którzy zwiedzali przebywające w porcie gdańskim statki zagraniczne jako handlarze. Fałszowania paszportów dokonywał następnie Link. W jego walizach znalazła policja kryminalna pod czas przeprowadzonej rewizji przyrządy, służące do tej roboty.

Gdańska Policja Kryminalna nie zdołała jeszcze stwierdzić, ile Link paszportów sfałszował i wysłał do Polski, oraz ilu „klientów" za tymi paszportami wyjechało przez Gdańsk zagranicę jako „prawdziwi" Szwedzi, Łotysze, Duńczycy i t. p. Działalność Linka była jednak bardzo ożywiona, gdyż w walizie jego znaleziono jeszcze 30 prawdziwych i po części już sfałszowanych paszportów. Dochody L. z tego procederu były tak poważne, że **kilkakrotnie mógł przegrać większe sumy w kasynie gry w Sopotach.**

Link skrzywdził jednak w szeregu wypadków swoich rodaków, którym kazał płacić po 300 złotych, nie dostarczając im paszportów. Poszkodowani niejednokrotnie przetrzymywani byli przez kilka tygodni przez L. w Gdańsku. W domu pewnego żyda, zamieszkałego przy ul. Tischlergasse, wykryła policja dwóch żydów i dwie żydówki, które czekały od dłuższego czasu na paszporty „linkowskie". Po przesłuchaniu ich przez policję, wydaleni oni zostali z Ziemi Gdańskiej.

Wszyscy aresztowani nie przyznawają się do winy. Zdołano im jednak udowodnić przestępstwo.

Ujętych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego, który zadecyduje, czy staną oni przed sędzią dla spraw nagłych, czy też sprawa ich przekazana zostanie zwyczajnemu sądowi.

Niemcy i Włochy posiadają większy od Polski przyrost naturalny ludności

W I kwartale 1936 roku zawarto w Polsce 82.613 małżeństw, urodzeń żywych było 219.086, zgonów 123.730, przyrost naturalny wyniósł 95.356, niemowląt zmarło 27.136. W porównaniu z I kwartałem 1935 r. zmniejszyła się ilość małżeństw, urodzeń żywych, zgonów ogółem i zgonów niemowląt, zwiększył się natomiast przyrost naturalny ludności o przeszło 17.000 osób.

W przyroście naturalnym wyprzedzamy bardzo znacznie wszystkie kraje Europy, jak np. Francję, Anglię, Węgry, Bułgarię, Holandię, Czechosłowację, Łotwę, Litwę itp. z wyjątkiem Niemiec i Włoch. W analogicznym okresie czasu małżeństw zawarto w Niemczech 15.076, we Włoszech 61.324, urodzeń żywych było w Niemczech 328.498, we Włoszech 268.261, zgonów w Niemczech 205.587, we Włoszech 157.528, przyrost naturalny wyniósł w Niemczech 122.911, we Włoszech 110.733, niemowląt zmarło w Niemczech 22.035, we Włoszech 20.712.

Wogóle **pod względem śmiertelności niemowląt stoimy bardzo źle.** Na 100 urodzeń wypada u nas 12.5 zgonów. Wyżej od nas stoją tylko Węgry (13.4) i Czechosłowacja (12.6). Inne kraje posiadają o wiele niższą śmiertelność niemowląt, aniżeli Polska, a więc np. Bułgaria — 11.8, Litwa — 10.3, Włochy — 9.4, Anglia — 8, Niemcy — 7, Holandia — 4.9 itd.

Szczęśliwa młoda para

Kienura opuszcza ze swą żoną ratusz katowicki, gdzie odbył się ich ślub cywilny

Ilość zakonów rzymsko-katolickich w Polsce

Według stanu z dnia 1 stycznia 1936 r., w Polsce było 40 zgromadzeń zakonnych męskich. Najliczniejszym zgromadzeniem jest zakon Jezuitów (pierwsza cyfra podaje ilość księży, kleryków i braci, druga cyfra ilość domów — klasztorów zakonnych) — 785 — 32, Franciszkanie 664 — 21, Bernardyni i Reformaci 657 — 52, Salezjanie 643 — 35, Misjonarze św. Wincentego a Paulo 371 — 18, Oblaci — 268 — 6, Pallotyni 258 — 6, Kapucyni 251 — 13, Chrystusowcy 167 — 4, Dominikanie 163 — 13, Misjonarze św. Rodziny 158 — 5, Redemptoryści 152 — 6, Karmelici Bosi 145 — 8, Bonifraterzy 136 — 8, Zmartwychwstańcy 129 — 9, Werbiści 126 — 4, Michaelici 163 — 8, Paulini 95 — 3, Marianie 94 — 6, Karmelici 84 — 9, Albertyni 77 — 15, Pijarzy 75 — 5, Salwatorianie 72 — 3, Orioniści 69 — 4, Saletyni 63 — 5, Cystersi 43 — 2, Pasjoniści 43 — 2, Bracia Serca Jezusowego 39 — 5, Kameduli 37 — 1, Augustianie 33 — 2, Misjonarze Ducha Św. 29 — 2, Filipini 29 — 3, Kamiliani 24 — 1, Sercanie 18 — 1, Kanonicy Laterańscy 16 — 2, Bracia św. Józefa 12 — 2, Benedyktyni 10 — 1, Stanisławiści 7 —1, Instytut Marianum 5

Analfabeci nie otrzymają wizy na wyjazd do Brazylii

Konsulat Brazylijski w Warszawie, opierając się na zarządzeniach swego rządu, odmawia udzielenia wiz emigrantom-analfabetom. Emigranci, mający zamiar wyjechać do Brazylii, winni pamiętać, iż analfabetyzm jest bardzo poważną przeszkodą przy uzyskaniu wizy.

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Widmo Carlosa

(51

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Obudzi się... nie... śpi nadal...

Przyczajony jak złodziej między drzwiami a kotarą, upajał się nieziemskim wprost widokiem.

— Wanduś! gdybyś ty wiedziała, oh gdybyś ty wiedziała jak bardzo... bardzo kocham.

Śpiąca westchnęła znowu... Coś szeptała...

Tadeusz zamienił się w słuch.

— Tadziu... pocałuj mnie..... mocno... moc... tylko ten Wojciech biskup... Pocałuj mnie Taduś...

Bunt, który się zrodził w duszy Tadeusza, wybuchł w nim z całą siłą.

— Zakatrupię, ktokolwiek stanie mi na drodze.

Podszedł na palcach do sofy.

Przyklęknął. Możliwie najdelikatniej objął Wandę w pół.

Powstrzymał oddech. Ustami dotknął ust ukochanej kobiety.

Wanda zerwała się.

— ... Ta... Tad... pan Tadeusz.

— Ja, — rzekł słodko, nie puszczając jej z objęć. Nie żaden pan, tylko Tadeusz, Tadek, Taduś. Przycisnął ją mocno do piersi. Wandek, nigdy... nikomu... rozumiesz? Nie oddam cię za żadne skarby świata. Dla ciebie zabiję, połamię wszystko, zmiażdżę, pójdę kraść, wysadzę świat w powietrze.

— Ta... Taduś....

Całował jej oczy, szyję, usta...

— To grzech, — próbowała się bronić.

— Nie broń i nie oszukuj się jedyna. Kochasz mię nieprawdaż?

— Kocham... bardzo...

— Śniłaś o mnie... Na zamku...

— Tak.

Wanda oddawała pocałunki, miłość zwyciężyła wstydliwość, zwaliła przeszkody i podeptała etykę religijną.

— Moja?

— Twoja, twoja na zawsze... zaw...

Zgasił ostatni wyraz pocałunkiem.

Ogarnął ich szał.

Tęsknota, pragnienie pocałunków i pieszczot, odebrały im resztę świadomości.

— — — — — — —

Między jednym a drugim pocałunkiem, Tadeusz szeptał gorąco.

— Pójdziesz za mną?

— Choćby na kraj świata.

— Zaraz?

— Nie. Zostawmy to na później. Trzeba ułożyć wszystko rozsądnie.

— Kiedy?

— Za kilka dni...

— Zobaczymy się?

— Jutro, codzień, zawsze...

— Kochasz mię?

— Ubóstwiam...

— Pocałuj mnie...

Głodni pieszczot darzyli się niemi teraz za wszystkie czasy.

— Boisz się?

— Niczego.

— Ufasz mi?

— Jak nigdy!

— Co powiesz, a raczej napiszesz Henrykowi?

— Jedynie prawdę — a ty panu Bolesławowi?

— Stryj wie wszystko.

— Wybaczysz mi?

— Czyż wogóle mogę mieć coś do wybaczenia?

— Że nie dochowałam ci przysięgi danej tam... w ruinach.

— Cicho... nie mów tak... Moja ty... udręczona ptaszyno.

Pocałował ją znowu.

— Wywiozę cię daleko... pokażę ci świat w pięknych barwach. Zobaczysz Berlin, Paryż, Londyn, Madryt, Rzym... Zachwycisz się placem de la Concorde, o wschodzie słońca. Staniesz zdumiona na wzgórzach Sacré Coeur, patrząc na leżącą poniżej stolicę świata. Upoisz się zapachem róż na Lazurowem Wybrzeżu...

Odczujesz potężne wrażenie jakie zrobi na ciebie Unter den Linden i Brandenburgerthor. Olśni cię gra świateł i reklam stolicy Deutschlandu.

Pomodlisz się pod niebosiężnemi sklepieniami katedry kolońskiej. Przerazisz się smutnym ale i gigantycznym widokiem wiecznie dymiącego Essen.

A potem... otulą cię mgły Londynu. Hyde Parc, National Museum, Westminster Palace, Birmingham... przesuną się przed twemi zdziwionemi oczętami.

Upieszczą cię piaski, ogrzeje słońce, owionie wiatr morski w Briaritz, Granille, Touquet, Trouville.

Staniesz, wsłuchując się w miłosne pieśni senioryt i caballeros przy akompanjamencie gitar hawajskich, a dalej... Sierra Newada i Sierra Morena...

Cofniesz się myślą o całe wieki, podziwiając Amfiteatr Capitol, Zamek Anioła, ruiny Pompei... a na samym końcu zachowam ci Cheopsa, Chefrena i... Sfinksa.

A jeśli się nie zmęczysz... zawiozę cię bodaj na kraj świata.

— Mój ty... królewiczu z bajki.

— Wszystko ci dam, byleś mię kochała tak jak ja ciebie.

Chcę byś mi była słońcem... radością... uśmiechem wiecznym, nigdy nie gasnącym w sercu blaskiem. Kochaj mię tylko, a resztę, gdybym nawet był nędzarzem, potrafiłbym rzucić ci pod stopy.

— Kocham cię tak, jak tego pragniesz.

— Pocałuj mię jeszcze... jeszcze... jeszcze...

— Jeszcze?

— Tak.

Zapomnieli o całym świecie.

— A potem pieszczoszku... wrócimy do kraju... objedziemy Tatry. Będziemy biegać po hali Gąsienicowej. Wedrzemy się na Zawrat, by spojrzeć stamtąd w dolinę Pięciu Stawów.

Wykąpiemy się w Bałtyku...

Nazbieram ci kwiatów nad Wilejką.

— Ja tobie...

— Nie, właśnie ja...

— A ja...

— Czekaj jest wyjście — ty mnie a ja tobie.

Śmiali się serdecznie.

Byli szczęśliwi.

— Nie ściskaj mię tak mocno...

— Chciałbym cię wchłonąć w siebie.

— Nie całuj w szyję, bo zostaną znaki.

Odrzuciła głowę w tył i zamarła z przerażenia.

Na progu z czapką w ręku, boso, w rozchełstanej do pasa koszuli stał fornal Wicek.

— Przepraszam panią, chciałem zapytać czy mam zwozić owies dziś, czy czekać na pana „rządcego."

Tadeusz puścił Wandę z uścisku. Z zimnym spokojem doszedł do parobka.

— Widziałeś?

— Widziałem, proszę jaśnie pana.

— Jeśli piśniesz choć jedno słowo, to...

Wyjął rewolwer z kieszeni i podsunął pod nos chłopaka.

— Zrozumiano?

— Zrozumiano, proszę łaski pana...

— Zmykaj teraz gdzie pieprz rośnie...

Wicek zawrócił na pięcie i znikł w lesie.

Jastrzębiec przyszedł zupełnie do siebie.

— Zawsze coś mi przeszkodzi... pomyślał.

Przejęta Wanda biała jak opłatek, oddychała spiesznie. Serce waliło jej jak młotem.

— Co teraz będzie?

— Przyspieszony wyjazd. Im prędzej tem lepiej. Zaopatrzę się w domu w grubszą gotówkę. Ruszamy najdalej pojutrze. Uprzedź listownie ciotkę o swej „maleńkiej" podróży. Sprawisz jej tem wielką radość.

— Nie możemy wcześniej ruszać, aż Henryk będzie miał nowy wyjazd. To nie miasto, gdzie kolej mamy pod nosem. Wszyscy będą widzieli...

— Zrobi się. Sam go...

— Nie! Mam myśl. Pod pozorem zakupów toaletowych wyjadę do ciotki i tam się spotkamy. Tak będzie najlepiej.

— Kiedy to nastąpi?

— W najbliższych dniach. Grunt usuwa mi się pod nogami. Chcę jaknajprędzej wydostać się z tego piekła. Boję się nowego nieszczęścia. Pamiętasz Iłżę? Rozerwali nas, potem wypadek na jeziorze, później list, ślub, Kostecka Kępa, spotkanie... Same zawody i rozgoryczenia. Teraz ten... fornal.

— Nie myśl o nieszczęściach. Myślenie o nich ściąga je na nasze głowy. Uściskaj mię raczej serdecznie.

Podali sobie usta, trwając w długim pocałunku.

Szczęście rozpierało mu piersi. Zapomniał o Wicku. Uścisnął mocno ręce ukochanej. Ucałował je kilkakrotnie i wybiegł z leśniczówki. Odwrócił się jeszcze, posłał w kierunku okien kilka całusów i znikł na krętej ścieżynie, prowadzącej naprzełaj do dworu.

Po drodze gwizdał i śpiewał naprzemiany.

„Uciekła mi przepióreczka w proso,
A ja za nią nieboraczek boso."

W kilka minut zmienił się nie do poznania. Cieszyło go wszystko. Las, kwiaty, świergotanie ptactwa...

Nawet ścierniska i zaorane pola miały dla niego swój urok.

Wpadł jak bomba do jadalni. Schwycił wpół starą Barbarę, okręcił kilka razy dokoła stołu wrzeszcząc beznadziejnie głupią, ale modną naówczas piosenkę.

Barbara, jedyna ma
Barbara, dziewczyna ma
Piękna z nas będzie para
Ja i Barbara... i t. d.

— Matko Chrystusowa! Oszalał panicz, czy co-

— Z radości Barrrrbarrrrrrrrunciu.

Z gabinetu wyjrzał Maur.

— Co się tu dzieje?

— Zjeż-dża-my... Wie-je-my...

— Nareszcie!

— Wyjeżdżam z Barbarą w tych dniach...

— Daleko?

— W pierwszym etapie Berlin, potem Paryż.

Barbara wytrzeszczyła oczy.

— Święty Józefie i patronko moja... panicz zwarjował!

Załamując ręce weszła do kuchni.

Maur dopadł do Tadeusza.

— Gadaj teraz wyraźnie.

— Gdzie stryj?

— W polu.

— Wyjdziemy naprzeciw. Trzeba go przygotować do... niestety... do nowego ciosu. Opowiem ci wszystko szczegółowo. Chodź...

XL. SZATAN W LUDZKIEM CIELE

Wicek nie był w rzeczywistości Wickiem. Prawdziwe jego nazwisko brzmiało: Władysław Kalina. Urodził się z ojca kamieniarza, niedowarzonego półinteligenta. Wicek vel Władek, żył pośród licznego rodzeństwa: dwóch braci Edwarda i Wilhelma, dwóch sióstr Leokadji i Melanji.

Stary kamieniarz miał wielkie pretensje życiowe. Nie „poznali" się na nim w szkole rzeźbiarskiej. Ciosał więc krzyże na groby i zagony. Władek wychowywał się w wiecznej kłótni i rywalizacji rodzeństwa. Nie było dnia bez awantur. Bracia bili się często między sobą, siostry walczyły paznokciami o błahostki.

Cała piątka z ulgą dla każdego, rozleciała się po świecie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pływający tank

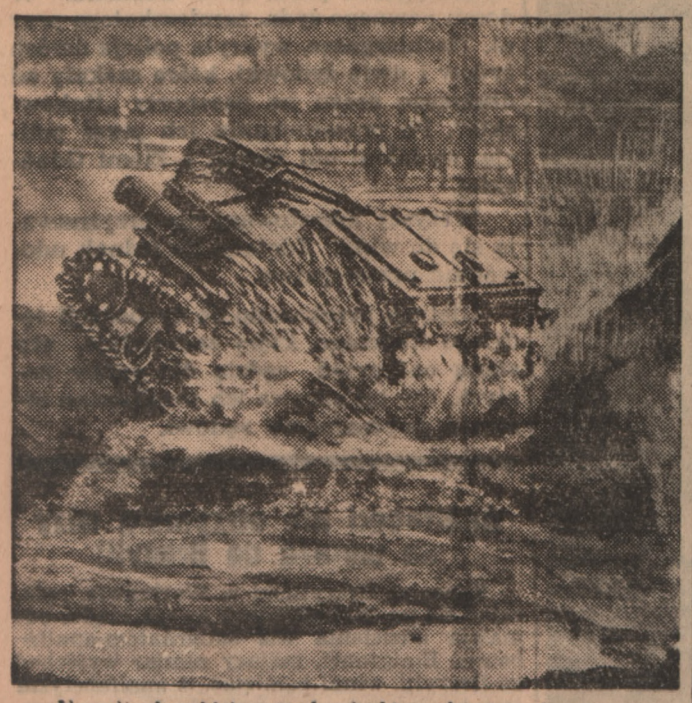

Na zdjęciu widzimy tank włoski w chwili czołgania się na brzeg po przebyciu rzeki

Olbrzymie winogrona

Niezwykle obfite zbiory zanotowano w tym roku w winnicach japońskich w prowincji Kanagawa

Od naszych korespondentów

Tuchola

W dniu 31 października br. o godz. 20 w „Browarze" odbyło się zebranie miesięczne Polskiego Związku Zachodniego, które zagaił prezes p. Pryll Wojciech. Członków na to zebranie przybyło około 30. Najgłówniejszym tematem zebrania był referat p. prof. Danka „O akcji gospodarczej mniejszości narodowej na Pomorzu". Referat przez prelegenta był bardzo dobrze opracowany i oparty na statyst. danych. W dyskusji nad referatem zabrał głos p. wicestarosta Biedrzyński, który dodatkowo cyfrowo przedstawił stan posiadania ziemi i przemysłu przez Niemców na Pomorzu, po czym kolejno przemawiali w analogiczny sposób pp.: dr. Prais, sędzia Śmigielski, Piotrowski, Rychlewski, Pryll i Praśniewski.

Następnie poruszono sprawę urządzenia wieczornicy ku czci śp. Antoniego Abrahama którą to sprawę ze względów formalnych przełożono na przyszłe zebranie.

Bardzo aktualnem było poruszenie przez p. wicestarostę Biedrzyńskiego założenie spółdzielczości na Pomorzu. Z ubolewaniem jednak zebrani stwierdzili, że tak mało tem interesuje się nasze kupiectwo. Nader ważną i naglącą sprawą była podana myśl o parcelowaniu w pasie granicznym znajdujących się niemieckich majątków, których właściciele znajdują się w Niemczech, jak np. majętność Racławki pow. Chojnice i Łyskowo, pow. Tuchola. Myśl tę w całej pełni poparł p. sędzia Śmigielski.

— **Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym przy pracy.** W ub. tygodniu w auli szkoły powszechnej pod przewodnictwem p. burm. Saganowskiego odbyło się zebranie, którego celem było utworzenie Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym. W zebraniu wzięło udział szereg przedstawicieli władz i urzędów, oraz organizacyj gospodarczych, charytatywnych, społecznych, zawodowych i zrzeszeń robotniczych. Przewodniczący p. burm. Saganowski przedstawił na wstępie zebrania charakter organizacyjny Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym oraz komitetów miejskich, po czym wyjaśnił, że zebrana gotówka odsyłana będzie do Komitetu Ogólnopolskiego, zaś ukwestowane naturalia będą przez miejscowy komitet rozdzielane wśród tutejszych bezrobotnych. Następnie przewodniczący apelował do wszystkich, żeby w akcji zbiórkowej, w miarę możności, nikt ofiar nie szczędził.

Poza tym przystąpiono do wyboru prezydium, dwóch komisyj, t. j. komisji rewizyjnej i komisji zbiórki, oraz dodatkowo uchwalonej sekcji rejestracyjno-rozdzielczej.

Prezydium tworzą pp.: dr. Prais, przewodniczący, ks. dr. Kreft — wiceprzewodniczący, burm. Saganowski — sekretarz, Starzonek — skarbnik, Frydrychowicz F., Libera A., Łaski K., Korthals St. — jako członkowie wydziału wykonawczego.

Komisję rewizyjną pp. Fabisiak Edward, Przewodniczący, Okonek St., Jeneralski B. — jako członkowie.

Komisję zbiórki pp. Wilant R. — przewodniczący, Głowacki J., Müller Willi, Wesołowski J., Szweda F., Praśniewski T., Punt Z., Saganowska A., Gundermannowa M.

Sekcję rejestracyjno-rozdzielczą pp. Weyna W. — przewodniczący, Góralewski Cz., Odejewski A., Sieniński J., Strzelecki R., Lemańczyk B., Ostrowicki F., Sołtysiak T.

Skarszewy

Tragiczna śmierć dziewczynki. Przed kilku dniami zaginęła w tajemniczy sposób 8-letnia córeczka robotnika Chmieleckiego i mimo skrzętnych poszukiwań nie można było wpaść na trop zaginionej. Obecnie odnaleziono zaginioną w rzece, zahaczoną włosami o zarośla rzeczne. Pogrzeb nieszczęśliwego dziecka odbył się w dniu 3 bm. przy licznym udziale publiczności i dzieci szkolnych.

Policja prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

Rodzicom, ku przestrodze! Okropną śmiercią zginęła przed kilku dniami 9-letnia Gertruda Hoffman z pobliskiego Mirowa, która bawiąc się na drodze publicznej wpadła pod ciężarowy wóz folwarczny. Dziewczynka dostała się pomiędzy sprychy koła, które połamały jej obie ręce i nogi i zmiażdżyły czaszkę, tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Powyższy wypadek niechaj będzie przestrogą dla rodziców, puszczających dzieci bez opieki. Władze prowadzą śledztwo celem stwierdzenia kto ponosi winę wypadku.

Z życia Związku Strzeleckiego. W ubiegłą niedzielę odbyło się pod przewodnictwem prezesa Z. S. obyw. kierownika szkoły Putynkowskiego tegoroczne inauguracyjne rozpoczęcie roku pracy w tut. Oddziale Związku Strzeleckiego. Tak zarząd Z. S. jak i członkowie stawili się bardzo licznie. Omawiano i ustalono plany wychowania obywatelskiego i przysposobienia wojskowego na okres 1936-37. Po ożywionej dyskusji i ustaleniu planu prac zebrani Strzelcy wyrazili zadowolenie z rozpoczęcia prac wychowania strzeleckiego, a przede wszystkim z otwarcia świetlicy, w której oprócz obszernej lektury w postaci książek i gazet, mają sposobność słuchania audycyj radiowych.

— **Wzrost liczby bezrobotnych.** Wobec zakończenia robót publicznych wzrosła w naszym miasteczku liczba bezrobotnych, którzy oczekują pomocy zimowej ze strony władz i społeczeństwa. Należy przypuszczać że kompetentne czynniki przystąpią w roku bieżącym do intensywniejszej akcji udzielania pomocy tym najbiedniejszym.

Jeszcze w sprawie artykułu „Planowanie pracy na tle środowiska"

W związku z artykułem pt. „Planowanie pracy na tle środowiska", który się ukazał w n-rze 2/4 Przysposobienia Obywatelskiego a nadesłany został z Zarządu Okręgowego KPW. oświadczamy:

1) Za treść tego artykułu nie ponosimy odpowiedzialności, gdyż Komitet Redakcyjny Przysposobienia Obywatelskiego nie odbywał w ostatnich miesiącach zebrań i członkowie komitetu redakcyjnego nie czytali artykułów podawanych do druku.

2) Artykułu przed ukazaniem się w prasie ani nie czytaliśmy, ani nie mieliśmy możności wpłynięcia na jego treść.

3) Z treścią artykułu tego nie tylko się nie solidaryzujemy, ale potępiamy go w całości.

W Toruniu, dn. 4 listopada 1936 r.

Marceli Wyrwiński, podinsp. szkolny.
Henryk Gebel, podinspektor szkolny.
Antoni Myjak, instr. ośw. pozaszkolnej.
Józef Syrek, kierownik szkoły.
Tadeusz Napiórski, nauczyciel.
Kitz Ludwik, prof. gimnazjalny.
W. Babinicz.

Gdańsk

Urzędowy komunikat Senatu gdańskiego w sprawie Schönebergu

Biuro prasowe Senatu gdańskiego donosi: Zawikłane w zajścia lokalne w wiosce Schöneberg osoby cieśla Ernest Orłowski, jego żona Leokadia Orłowska, murarz Franciszek Olszewski, jego żona Joanna Olszewska i mistrz piekarski Aloizy Czapiewski, oświadczyli podczas przesłuchania policyjnego zgodnie, że nie przyznawają się do mniejszości polskiej i odpierają stanowczo przeciwne twierdzenia, ponieważ czują się w zupełności Niemcami. Żadna z wymienionych osób nie należy do jakiejś organizacji polskiej, Czapiewski jest od r. 1932 członkiem N. S. — HAGO, względnie Gdańskiego Frontu Pracy, Olszewski od r. 1934 członkiem N. S. — HAGO i N. S. — zaopatrzenia ofiar wojny.

Na zasadzie ustalonych protokólarnie i przez wymienione osoby potwierdzonych podpisami zeznań stwierdzić należy, że nie może być mowy o planowych atakach na obywateli gdańskich narodowości polskiej i o naruszeniu praw mniejszości polskiej w Gdańsku, jak to głosiła prasa polska. Nie ulega wątpliwości, że zajścia te miały charakter zupełnie lokalny.

Świecie

(ś) **Praca Związku Strzeleckiego w terenie.** W ostatnim czasie przystąpiła komenda powiatowa Związku Strzeleckiego do zakładania w całym powiecie hufców Związku Strzeleckiego, w związku z rozpoczęciem nowego okresu wyszkoleniowego. Należy dodać iż Związek Strzelecki, mający przywilej uprawiania przysposobienia wojskowego, przez zakładanie tychże drużyn, umożliwia młodzieży przedpoborowej zapoznanie się z musztrą i ćwiczeniami wojskowymi.

(ś) **Przed odprawą Związku Strzeleckiego.** W najbliższą niedzielę, 8 bm. odbędzie się w Świeciu, w auli szkoły powszechnej nr. 1 odprawa Związku Strzeleckiego, zwołana przez Zarząd Powiatowy.

Odprawa rozpocznie się wysłuchaniem nabożeństwa o godzinie 9.15 w kościele poklasztornym po czym, o 10,15 nastąpi uroczyste otwarcie i zagajenie.

Program odprawy przewiduje p. i. referaty i obrady w poszczególnych sekcjach.

(ś) **Konferencje rejonowe sołtysów.** P. starosta powiatowy mgr. Ćwinarowicz przeprowadza w tych dniach konferencje rejonowe ze sołtysami gromad w powiecie. Dotąd takie konferencje odbyły się już w Bukówcu, Osiu, Nowem i Pruszczu; ta ostatnia w środę 5 bm. Celem tych konferencyj jest omówienie zagadnień ogólno gospodarczych oraz współpracy sołtysów z władzami samorządowymi i państwowymi; omówienie kwestii poboru podatków i danin; akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Narodowej i wreszcie akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych.

W obradach tych konferencyj wzięli też udział insp. samorządu powiatowego p. Kozłowski i kierownik rachuby Wydziału Pow. p. Ruciński.

(ś) **Za jazdę na gapę po tygodniu aresztu.** Na stacji w Terespolu przytrzymali kolejarze dwóch osobników, jadących „na gapę" w budce hamulcowej jednego z wagonów pociągu towarowego. Są to niej. Małecki i Nowak, obaj bez stałego miejsca zamieszkania; odbywali oni drogę z Maksymilianowa do Grudziądza.

Aresztowano ich i odstawiono do sądu w Świeciu gdzie wymierzono im karę po tygodniu aresztu.

(ś) **Złożyli ofiary na F. O. N.** W dalszym ciągu ofiarowali na Fundusz Obrony Narodowej: właściciel majętności Skarszewo p. Niehoff 800 zł., gmina Bukówiec 1.302,75 zł. Kółko Rolnicze Przysiersk 73 zł. Kółko Rolnicze Gawroniec 103.98 zł.

(ś) **„Czar Munduru" na scenie świeckiej.** Stow. Pracowników Samorządowych przy Kraj. Zakładzie Psychiarycznym przygotowuje wystawienie sztuki pt. „Czar munduru". Przedstawienie to, wyznaczone pierwotnie na najbliższą niedzielę, odbędzie się dopiero w pierwszą niedzielę grudnia br.

(ś) **Pokłosie jarmarku.** W ub. poniedziałek 2 bm. odbył się tu jarmark kramny wraz z targiem na konie i bydło. Jarmark był dość ożywiony, lecz przebieg był bardzo spokojny. Zanotowano bowiem tylko 2 kradzieże i w obu wypadkach zostali sprawcy ujęci. Poza tym przytrzymano dwóch osobników którym odebrano kilka sztuk materiału, skradzionych podczas jarmarku jakiemuś handlarzowi; który jednak kradzieży nie zgłosił do policji.

Wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia oddane na usługi propagandy pomocy zimowej

Od kilku dni znajdujemy w programach Polskiego Radia, zarówno ogólno-polskich, jak i lokalnych, cały szereg pogadanek, odczytów i reportaży, na temat pomocy zimowej dla bezrobotnych. Dzięki nadzwyczajnej łatwości, z jaką audycje radiowe docierają do najszerszych warstw społeczeństwa i dzięki sugestywności żywego słowa, pomoc radia w dziedzinie propagandy pomocy zimowej dla bezrobotnych jest nadzwyczaj skuteczna.

Polskie Radio w przerwach między poszczególnymi punktami programu, nadaje kilka razy dziennie krótkie hasła, propagujące konieczność ofiar na pomoc zimową. Ponad to wygłaszane są stale krótkie przemówienia propagandowe do społeczeństwa i to nie tylko przez członków poszczególnych komitetów Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych, ale również przez wybitniejszych literatów, dziennikarzy, publicystów i pracowników Polskiego Radia, którzy bezpłatnie ofiarowali swe pióra dla tej akcji. W najbliższym czasie Polskie Radio przewiduje nadanie szeregu przemówień najwyższych osobistości w państwie, które zaapelują do społeczeństwa o poparcie tej najpilniejszej obecnie akcji społecznej.

Zapowiedziane są również reportaże nagrywane przy pomocy samochodu transmisyjnego Polskiego Radia. Zadaniem tych reportaży będzie podanie radiosłuchaczom autentycznych obrazów z życia bezrobotnych, oczekujących na pomoc, oraz fragmentów prac poszczególnych komitetów, realizujących już praktycznie ideę pomocy zimowej.

Ze sportu

Przed nową walką piłkarzy Pomorza o puhar Polski

Jak wiadomo reprezentacja Pomorza rozegra wkrótce, bo już w niedzielę 15 bm. zawody piłkarskie o puhar Polski i nagrodę Pana Prezydenta RP. z reprezentacją Poznania. Mecz ten odbędzie się w Poznaniu.

Celem ustalenia składu reprezentacji Pomorza i ostatecznego wyłonienia drużyny, mającej reprezentować barwy naszego Okręgu — odbędzie się w niedzielę 8 bm. w Toruniu mecz treningowy. Zawody te odbedą sie na stadionie miejskim o godz. 14.

Skład reprezentacji Pomorza na mecz treningowy ustalony został przez kapitana Pom. OZPN. następująco: Wyczyński, Maleszewski i Puziak, Lubawy, Stock i Kołodziejski, Kowalski, Pospieszny, Nawrocki, Kamiński i Wierzelewski — rezerwa: Daniel i Błażejewski.

Przypuszczać należy, iż reprezentacja ta ostatecznie zatwierdzona zostanie na mecz z Poznaniem. Okaże się to jednak dopiero na niedzielnym meczu w Toruniu.

Nowemiasto

— **Na Fundusz Obrony Narodowej.** W związku z pobytem wojska w naszym mieście, poniżej wymienieni obywatele miasta, w zrozumieniu ważności F. O. N. zrzekli się swych należności za kwatery na rzecz Funduszu Obrony Narodowej: Bona Alfons 5,04 zł, Bonek Ernest 4,72 zł, Chylewski Jan 3,16 zł, Cieszyński Bronisław 3,15 zł, Czerska Franciszka 2,73 zł, Ewertowski Nikodem 1,90 zł, Gawroński Seweryn 4,02 zł, Geyer Józef 2,59 zł, Jaedtke Berta 1,90 zł, Jankowski Bronisław 3,40 zł, Jaranowski Bronisław 1,90 zł, Jentkiewicz Bronisław 48,15 zł, Kowalski Jan 1,90 zł, Kwaśniewski Alojzy 1,90 zł, Krasiński Franciszek 5,46 zł, Kozłowski Wawrzyniec 3,15 zł, Kycler Antoni 3,40 zł, Lambert Kazimierz 26,75 zł, Łazarewicz Alfons 3,45 zł, Miłoszewski Celestyn 3,15 zł, Morenz Jan 1,90 zł, Marks Hugon 6,30 zł, Modrzejewski Franciszek 3,40 zł, Michczyński Adam 1,90 zł, Nowak Konrad 4,02 zł, Nowaczyk Wacław 3,40 zł, Olszewski Bolesław 5,04 zł, Pruska Natalia 4,15 zł, Podwojska Natalia 1,70 zł, Pingel Fryderyk 3,40 zł, Perszke Feliks 3,15 zł, Rogacki Franciszek 3,40 zł, Radomski Augustyn 3,15 zł, Symon Józef 10,— zł, Szamocki Walerian 3,15 zł, Schubring Artur 37,19 zł, Słupska Anastazja 1,90 zł, Serożyński Władysław 3,40 zł, Sypniewski Franciszek 1,90 zł, Troszyński Antoni 1,70 zł, Ulatowski Julian 3,40 zł, Urbanowska Antonina 3,40 zł, dr. Werner Bronisław 3,15 zł, Węgorzewski Jan 1,90 zł, Wenzel Franciszek 1,82 zł, Wardowski Jan 1,70 zł, Wiśniewska Helena 1,90 zł, Witta Nikodem 3,40 zł, Zegnotat Paweł 1,90 zł, Zieliński Kazimierz 3,15 zł. Razem 261,63 zł. Za powyższy czyn obywatelski składam pp. ofiarodawcom na tej drodze serdeczne podziękowanie. Wymieniona kwota doręczona została wraz z wykazem ofiarodawców delegacji pułku, która bawiła w naszym mieście w sobotę, dnia 25 ub. m. z okazji nadania miastu odznaki pułkowej.

(—) Wachowiak, burmistrz.

— **Wręczenie odznaki pułkowej dla Nowegomiasta.** W dniu 27 października br. odbyło się uroczyste wręczenie odznaki jednego z pułków piechoty dla Nowegomiasta oraz miejsc. burmistrzowi p. Wachowiakowi. Podniosła ta uroczystość odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej i zgromadziła kilkadziesiąt osób jako przedstawicieli władz, organizacyj społecznych i zawodowych.

O godz. 17,30 przybyła delegacja pułku w składzie sześciu oficerów z p. ppułkownikiem Zdonem na czele. W pięknie udekorowanej sali powitał w serdecznych słowach delegację pułku p. burmistrz Wachowiak, wręczając jej na pamiątkę pobytu artystycznie wykonany album. Dziękując za ofiarowany dar p. ppułk. Zdon w krótkich, żołnierskich słowach podkreślił łączność pomiędzy społeczeństwem cywilnym i społeczeństwem wojskowym, zaznaczając, że dowodem tej łączności jest dzisiejsza uroczystość, a następnie udekorował odznaką pułkową p. burmistrza Wachowiaka, wręczając równocześnie na jego ręce odznakę dla miasta. Na tem zakończono oficjalną część uroczystości, po której odbyła się herbatka w salach Hotelu Centralnego, gdzie w miłym nastroju spędzono kilka godzin do czasu odjazdu gości.

Podgórz

Związek Rezerwistów weźmie gremialny udział w Święcie Niepodległości

W ub. środę w sali Rady Miejskiej pod przewodn. prezesa p. burmistrza **Stamirowskiego** odbyło się miesięczne zebranie **Związku Rezerwistów Koła Podgórz.** Na wstępie prezes p. Stamirowski wyraził szczere podziękowanie obecnym za tak liczne stawienie się, zaznaczając w swym przemówieniu, że w tym roku rezerwiści muszą **munizmem.** Pismo to głosi, aby rezerwiści **cyjną na zewnątrz w uroczystym dniu Święta Niepodległości.** Po przemówieniu prezesa zabierali głos pp. **Wolman, Tykwer, Zentwa i Leciejewski.** Uchwalono brać gremialny **udział w capstrzyku.** Sekretarz **Glick** odczytał pismo starostwa powiatowego w sprawie zwiedzania **wagonu obrony przeciwlotniczo-gazowej.** Uchwalono zwiedzić ten wagon w piątek 6 bm. o godz. 18. W dalszym ciągu obrad odczytano okólnik zarządu głównego **o walce z komunimem.** Pismo to głosi, aby rezerwiści byli władzom pomocni w zwalczaniu komunizmu na poszczególnych terenach. Na wniosek komendanta Koła p. Magacza uchwalono, że we wtorki i piątki od godz. 19—22 w świetlicy Straży Pożarnej odbywać się będą **pogadanki, wykłady i wieczory dyskusyjne itp.** W wolnych głosach przemawiał p komendant **Magacz,** który w imieniu wszystkich obecnych rezerwistów złożył prezesowi p. burmistrzowi Stamirowskiemu życzenia imieninowe. **P. Piotrowiak i p. Lipiński** apelowali do dalszej skutecznej pracy na niwie państwowej. Następnie wybrano **gospodarzami świetlicy p. Wolmana i p. Piotrowiaka.** Jako kandydatów na członków koła przyjęto pp. **Wojtaszaka Józefa, Kowalskiego St. i Łupińskiego Jana.** Po obszernej dyskusji uchwalono założyć **bibliotekę.** P. burmistrz Stamirowski jako pierwszy ofiarował kilka książek dla Koła, za co zebrani wyrazili mu najserdeczniejsze podziękowanie.

Obywatele, składajcie zbędne książki dla biblioteki Koła Związku Rezerwistów w Podgórzu! Ofiary przyjmuje sekretarz pan Alfons Glich.

CZŁONEK POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA TO PRZYJACIEL ŻOŁNIERZA

Czy jesteś członkiem P.B.K.?

Dzień w Bydgoszczy

Piątek, dnia 6 listopada

KALENDARZYK

Piątek, 6. 11.: Leonarda.
Sobota, 7. 11.: Nikandra i Kar.
Niedziela, 8. 11.: Gotfryda.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Rankiem chmurno i mglisto, w ciągu dnia przejaśnienia, w godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia, aż do deszczu, głównie na zachodzie kraju. Dość ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

STAN WODY W WIŚLE

Poziom wody w Wiśle wynosił dn. 5 bm. o godz. 7-ej rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków —1,24 (0,90); Zawichost +2,88 (3,08); Warszawa +3,77 (3,85); Płock +2,92 (2,30); Toruń +2,88 (1,88); Fordon +2,35 (1,67); Chełmno +1,98 (1,58); Grudziądz +1,97 (1,78); Korzeniewo +2,00 (1,93); Piekło +1,37 (1,37); Tczew +1,37 (1,42); Einlage +2,56 (2,50); Schiewenhorst +2,70 (2,64).
Temperatura wody w Wiśle 5,5 (5,5).

Na bruku bydgoskim

— **Zw. Pań Domu.** Pokazy kroju i szycia, pieczenia ciast, pierników i przyrządzania zakąsek odbędą się wkrótce. Informacje i zgłoszenia w sekretariacie Związku, ul. Gimnazjalna 11 we wtorki od 11—12 i czwartki od 16—17.

— **Chrześcijańska Liga Pracy** otwiera w tym roku na nowo warsztaty pracy dla bezrobotnej młodzieży w wieku od lat 14. Wykonywane będą: prace zabawkarskie i zdobnicze, prace w warsztacie sprzętu wodnego, prace koronkarskie i ewtl. włóczko-Słowackiego 3 — zebranie członków Związchętną do pracy młodzież w wyżej podanym wieku w Sekretariacie Ch. L. P. przy ul. Dworcowej 6—II p. Pierwszeństwo mają dzieci bezrobotnych.

— **Nieszczęśliwy wypadek podczas pracy.** Zatrudniony w państwowym tartaku w Kapuściskach pod Bydgoszczą 25-letni robotnik Leon Kowalkowski (Kijowska 68) uległ onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi. Kowalkowski w czasie przewożenia desek kopnięty został niebezpiecznie w głowę przez konia. W stanie ciężkim odwieziono go do lecznicy miejskiej.

— **Wypadek dziecka podczas zabawy.** — 4-letnia córeczka p. Napolskiego (ul. Żwirki i Wigury 12) upadła podczas zabawy tak nieszczęśliwie, iż doznała złamania nogi. Dziewczynkę przewieziono do szpitala miejskiego.

Zebrania — Odczyty

— **Zw. Oficerów W. P. w st. sp.** W czwartek dnia 12 bm. odbędzie się o godz. 17 w sali Związku Legionistów Polskich przy ul. Słowackiego 3 — zebranie czonków Związku Oficerów W. P. w stanie spoczynku — koła bydgoskiego. Równocześnie podaje się do wiadomości członków, iż sekretariat koła Bydgoskiego znajduje się przy pl. Wolności 1 m. 1. Godz. urzędowe codziennie od 9—11.

— **Zebranie Ch. L. P.** W piątek, dnia 6 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Ch. L. P. ul. Dworcowa 6 zebranie sekcyj zaw.: Piekarzy i Cukr., zegarm. i złotn. oraz pracowników fizycznych. Referat wygłosi p. red. Bigoński. Sympatycy Ch. L. P. mile widziani. — Zarząd.

Przykład godny naśladowania

Zarząd Bydgoskiego Oddziału Polskiego T-wa Krajoznawczego złożył na cele walki z bezrobociem 30 zł. oraz na Fundusz Obrony Narodowej również 30 zł. Ofiarność na powyższe cele należy podnieść tym więcej, że Polskie T-wo Krajoznawcze jest instytucją ideową i jako taka nie jest zobowiązana do świadczeń jak instytucje gospodarcze i jednostki, w zależności od dochodów. Oby ten szlachetny przykład, świadczący o należytym wczuciu się w istotne potrzeby naszego kraju, znalazł jak najwięcej naśladowców!

Dla miłośników i amatorów szermierki

Jednym z najstarszych, a zarazem najwięcej rycerskich sportów jest bezsprzecznie **szermierka.** Sport ten znany i systematycznie uprawiany od czasów najdawniejszych, był podstawą siły starożytnych Greków i Rzymian. Odtąd przez ciąg dziejów poprzez średniowiecze zajmuje szermierka zawsze należne jej miejsce między czynnikami rozwoju fizycznego i duchowego młodzieży. Niemniej w dzisiejszych czasach szermierka doszła do poziomu zasługującego na miano sztuki.

Mimo odbytych kilku kursów szermierczych w latach ubiegłych, miasto nasze nie posiada dotąd zorganizowanej akcji szermierczej, to też **Zarząd Sokoła III w Bydgoszczy na wniosek kilku członków zakłada sekcję szermierczą dla panów i podsekcję dla pań pod fachowym kierownictwem znanego fechmistrza st. sierżanta Koncewicza.** W tym celu zwołuje się 1 posiedzenie sekcji szermierczej na dzień 10 bm. godz. 19.30 „Pod Lwem", ul. Marsz. Focha, na które w pierwszym rzędzie zaprasza się absolwentów poprzednich kursów, oraz wszystkich pragnących bliżej zapoznać się z tym sportem.

Pieniądze zebrane w Bydgoszczy

na cele walki z bezrobociem, pozostaną na miejscu

Miejski Komitet Obywatelski do Walki z Bezrobociem w Bydgoszczy podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że **fundusze, na które złożą się świadczenia tutejszego przemysłu, handlu, rzemiosła, właścicieli domów, urzędników i pracowników wszelkich kategorii oraz wolnych zawodów, nie zostaną przekazane instytucjom centralnym lecz zostaną zużyte całkowicie na zorganizowanie pomocy doraźnej dla miejscowych bezrobotnych,** tj. na ich zatrudnienie przy robotach publicznych i dożywianie.

Tydzień P.B.K. w Bydgoszczy

Akademię Żołnierską w dniu 11 listopada i wielką zabawę żołnierską

organizuje Polski Biały Krzyż w dniu 11 listopada o godz 17 w hali (wejście od ulicy Sowińskiego) dla żołnierzy wstęp bezpłatny, dla osób cywilnych 0,45 zł.

Na Akademii odegrane zostanie przez żołnierskie zespoły świetlicowe garnizonu misterium narodowe pt. „Wielki radosny dzień", układu przewodniczącej Sekcji artystycznej P. B. K. — p. Marty Chmielarskiej.

Zabawa żołnierska odbędzie się po Akademii.

* * *

Wszyscy stańmy do zbiórki na oświatę żołnierza.

Wielką zbiórkę na oświatę żołnierza organizuje w niedzielę dnia 8 bm. Polski Biały Krzyż. Wszyscy, którzy pragną zaznaczyć jak bliskim i drogim społeczeństwu całemu jest żołnierz, zgłosić się mogą do zbiórki w niedzielę, o godz. 10 w Komunalnej Kasie Oszczędności, ul. Gdańska 10.

* * *

Wielka rewia mody na cele P. B. K.

Bydgoski Dom Towarowy urządza na święto żołnierza w niedzielę, 8 bm. o godz 17 wielką rewię mody pt. „Pani w karnawale". Wstęp 99 gr. od osoby na oświatę żołnierza.

Z walnego zebrania Koła Rodzicielskiego przy gimn. im. Curie-Skłodowskiej

Przed kilkoma dniami odbyło się doroczne walne zebranie członków Opieki Rodzicielskiej przy gimnazjum Tow. Szkoły Jednolitej (TSJ) im. Curie-Skłodowskiej. Po zagajeniu obrad przez prezeskę p. drową **Dziembowską,** która powitała w serdecznych słowach członków Koła, dziękując im za liczne przybycie, dokonano wyboru prezydium Przewodnictwo zebrania i protokół powierzono jednomyślnie pp.: **Michałowi Wolakowi i Julianowi Mazurowi.** Z kolei sekretarz p. **Mazur** odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, poczem głos zabrał p. kpt. **Witkowski,** składając imieniem ustępującego Zarządu obszerne sprawozdanie z działalności Koła. Mówca podniósł, iż współpraca pomiędzy szkołą, gronem wychowawców, a Kołem Rodzicielskim oparta była na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu. Ustępując po 4-letniej pracy na stanowisku przewodniczącego p. kpt. Witkowski złożył podziękowanie p. przełożonej **Steigerwaldównie,** dzięki pomocy której udało się mimo trudności finansowych uruchomić sprawnie funkcjonujący gabinet dentystyczny. W gorących słowach podziękował przewodniczący również całemu gronu profesorskiemu, członkom Koła Rodzicielskiego i Zarządowi. Skarbnik Koła p. **Taff** przedstawił w dalszym ciągu zebrania stan kasy, a p. **Dapińska** wygłosiła sprawozdanie z działalności Sekcji Przyjaciół Harcerek.

Po sprawozdaniach głos zabrała p. dyr. Steigerwaldówna, która dziękując członkom Koła za współpracę ze szkołą wyraziła nadzieję, iż życzliwy ten stosunek wzajemny nie ulegnie w przyszłości zmianie.

Wybory nowych władz Koła dały wynik następujący: drowa **Stanisława Dziembowska** — prezeska, **Kazimierz Taff** — skarbnik, **Gałgański** — sekretarz.

Tania kuchnia B. O. Caritas

Podobnie, jak w roku ubiegłym, urządza B. O. Caritas przy Wełnianym Rynku 6 „Tanią kuchnię" dla biednych. Z kuchni korzystać będą najbiedniejsi, przede wszystkim zaś osoby, którym trudno jest chodzić po domach z prośbą o kawałek chleba.

Na apel B. O. Caritas zadeklarowano dotychczas około **7 tys. obiadów.** Deklaracje te złożyli obywatele naszego miasta za pośrednictwem pp. właścicieli nieruchomości. Korzystamy ze sposobności, aby niniejszym wszystkim szlachetnym ofiarodawcom złożyć imieniem biednych serdeczne podziękowanie.

Potrzeby jednak są znacznie większe. Potrzeba około 15 tysięcy obiadów, aby przynajmniej 10 osób mogło w okresie zimowym spożyć każdego dnia ciepły obiad.

Dlatego „Caritas" ponawia swą prośbę. Uprasza się pp. właścicieli domów, którzy list deklaracyjnych jeszcze nie zwrócili, by zechcieli przesłać w najbliższych dniach do biura, zaś osoby, które pragną jeszcze deklarować obiady (cena 15 gr. za obiad), prosimy, by również w najbliższych dniach zechciały się zgłosić w biurze (ewent. telefonicznie) „Caritas".

Niechże w okresie zimowym nie będzie u nas głodnych!

Wielki turniej kręglarski

o mistrzostwo Pomorza

Rozgrywki kręglarskie o mistrzostwo Pomorza zbliżają się ku końcowi. W dzisiejszy czwartek toczyć się będzie główny bój o tytuł mistrza. Startuje również najlepszy dotychczas półfinalista p. **Zieliński** z Inowrocławia.

W tej chwili w poszczególnych grupach prowadzą:

W klasie A: 1) p. **Tadeusz Nowak** z klubu „Kręglorzut" — 1415 pkt., 2) p. **Franciszek Graczkowski** z „Kręglorzutu" — 1396 pkt., 3) **Edmund Ugodowski** ze „Złotego Rzutu" — 1393 pkt.

W klasie B: 1) p. **Stablewski** z Policyjnego Klubu Sportowego i 2) p. **Oblamski** z Klubu Sportowego KPW po 1387 pkt., 3) p. **Berndt** z „Dobrego Rzutu" — 1383 pkt.

W klasie C: 1) p. **Kaja** z „Kręglorzutu" — 1392 pkt., 2) p. **Gbiorczyk** z Policyjnego Klubu Sportowego — 1390 pkt., 3) p. **Mikołajczak** z sekcji kręglarskiej „Sokoła" w Fordonie — 1376 pkt.

Zamknięcie zawodów, ogłoszenie wyników i dekoracja mistrzów, odbędzie się **w sobotę,** 7 bm. punkt. o godz. 21 w sali Resursy Kupieckiej, poczem tańce do rana. W uroczystości tej biorą udział również zaproszeni goście.

Nagrody, na co zwracamy szczególną uwagę, wystawione są w oknie wystawowym kawiarni **„Bristol"** przy ul. Mostowej.

TELEFONY.

— **Pogotowie pożarowe 06.**
— **Pogotowie ratunkowe 26-15.**
— **Straż Pożarna 26-16.**
— **Policja Państwowa (centrala) 27-00.**
— **Zarząd Miejski (centrala) 26-00.**
— **Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).**

DYŻUR APTEK

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 8 bm. włącznie pełnią: apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 3682 i apteka pod Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 3098.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś „Diabelski jeździec" Kalmana.

W sobotę premiera głośnej komedii Bus-Fekete **„Trafika pani generałowej",** która od dwóch sezonów nie schodzi z repertuaru teatru Malickiej w Warszawie. Jest to utwór, posiadający wszystkie walory znanego naszym bywalcom kunsztu komediopisarskiego tego najpopularniejszego dziś w Europie pisarza. Poza tym rzecz obfituje w dowcip słowny i sytuacyjny, każda niemal scena tryska brawurowym humorem i wesołością. Reżyser Szyndler, który jednocześnie gra rolę hrabiego — syna, nada sztuce odpowiednie tempo, oraz pomysłowy układ sceniczny. Obsada świetna. Tytułową postać odtworzy p. **Morozowiczowa,** w innych głównych rolach ujrzymy pp.: **Erhartównę, Michalską, Szabelakównę, Dytrycha, Gajdeckiego, Gwiazdowskiego, Koczanowicza, Leśniowskiego, Lochmana, Nowakowskiego, Ziemskiego.**

Wznowienie „Matury" po cenach zniżonych. Ulegając licznym prośbom zwłaszcza publiczności zamiejscowej, dyrekcja teatru wznawia cieszącą się tak wybitnym i zasłużonym powodzeniem znakomitą sztukę W. Fodora **„Matura",** która po dłuższej przerwie ukaże się jedyny raz w nadchodzącą niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 16 po cenach zniżonych, w premierowej doskonałej obsadzie, z dyr. **Młodziejowską-Szczurkiewiczową** na czele.

W niedzielę wieczorem „Diabelski jeździec" operetka Kalmana o prawdziwie nowoczesnej muzyce, osnutej na węgierskich motywach, w pełnej humoru i werwy grze zespołu (pp. Grey, Halmirska, Hermanowa, Szabelakówna, Domosławski, Dytrych, Iwański, Koczanowicz, Leśniowski, Nowakowski, Rychter, Ziemski). Wspaniałe tańce Soboltównej i Wojnara oszołomią brawurowym temperamentem i ożywią prześliczną całość. Wnikliwa i pomysłowa reżyseria M. Domosławskiego, przy pulpicie kapelmistrzowskim por. Kuczera.

KINA.

ADRIA: „Skowronek" z Martą Eggerth i nadprogram.
APOLLO: „Maria Stuart" i nadprogram.
BAŁTYK: „Walczący szaleniec" i „Nasze słoneczko".
KRISTAL: „Trędowata" i liczne ciekawe dodatki.
MARYSIEŃKA: „Bohater".
REWIA: „Bohaterowie Sybiru", oraz „Światła i cienie wielkiego miasta".

Jubileusz zasłużonego pioniera kupiectwa bydgoskiego

Założyciel Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy, wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni — p. **Bronisław Kentzer** obchodzi w tych dniach 30-lecie swej samodzielnej pracy zawodowej.

Celem uczczenia cenionego i zasłużonego działacza społecznego oraz wybitnego pioniera handlu polskiego na rubieżach zachodnich Polski, odbędzie się z tej okazji w niedzielę, 8 bm. o godz. 8 w kościele farnym w Bydgoszczy uroczyste nabożeństwo po czym o godz. 10 nastąpi składanie życzeń w mieszkaniu Jubilata przy ul. Gdańskiej 42.

O jubileuszu 30-lecia pracy zawodowej p. dyr. Bronisława Kentzera napiszemy obszerniej w najbliższych dniach.

Obecnie, korzystając z okazji, składamy Jubilatowi najlepsze życzenia w przeddzień obchodu Jego jubileuszu.

NOTOWANIA BYDGOSKIEJ RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Hurtowe ceny mięsa à 1 kg płacone w dniu 3 listopada rb. w tut. Rzeźni Miejskiej przedstawiają się następująco:

Świnie: I kl. 1,22—1,26; II kl. 1,18—1,20; III kl. 1,10—1,14.

Bydło: I. kl. 1,10—1,16; II. kl. 0,80—0,86; III. kl. 0,70—0,76.

Cielęta: I. kl. 1,10—1,16; II. kl. 0,88—0,90; III. kl. 0,70—0,76.

Skopy: I. kl. 1,00—1,10; II. kl. 0,90—0,95.

FIRMA ST. SZUKALSKI, BYDGOSZCZ

notowała w ostatnich dniach za 100 kg. złotych: koniczyna czerwona 100—145; szwedzka 125—170; biała 100—150; żółta w łuskach 25—30; odłuszczona 45—70; przelot 60—70; rajgras angielski 70—80; tymotka 25—35; seradela 14—16; wyka latowa 19—21; peluszka 20—22; groch Wiktoria 22—26; polny 18—21; Folgera 23—27; rzepak zimowy 43—45; rzepik letni 44—46; len 41—47; mak niebieski 65—70; biały 85—95; łubin żółty 13—14; niebieski 10—11;

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 5 listopada 1936 r.

Dewizy

Belgia 89,60—89,78—89,42; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,00—100,20—99,80; Amsterdam 286,00—286,70—285,30; Kopenhaga 116,19—115,61; Londyn 25,97—26,04—25,90; Nowy Jork czeki 5,32—5,29½; Nowy Jork kabel 5,31—5,32¼—5,29¾; Oslo 130,78—130,12; Paryż 24,69—24,75—24,63; Praga 18,78—18,83—18,73; Sztokholm 133,95—134,28—133,62; Zurych 122,10—122,40—121,80; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 28,00—28,10—27,90; Helsinki 11,50—11,44; Montreal 5,31—5,28½.

Tendencja: niejednolita.

Waluty

Belgi belg. 89,78—89,35; dolary amer. 5,31½—5,28½; dolary kan. 5,30½—5,27½; floreny hol. 286,70—285,00; franki franc. 24,75—24,61; franki szwajc. 122,40—121,60; funty ang. 26,04—25,88; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 17,50—17,00; korony duńskie 116,19—115,35; korony norweskie 130,78—129,80; korony szwedzkie 134,28—133,30; liry włoskie 25,40—24,80; marki fińskie 11,50—11,00; marki niem. 114,00—107,00; szylingi austrj. 95,00—93,00; marki niem srebrne 122,00—115,00.

Tendencja: nieco słabsza.

Akcje

Bank Polski 116,50; Cukier 31,00; Lilpop 14,50—14,65; Norblin 65,00; Haberbusch 41,50; Ostrowiec 31,00.

Papiery wartościowe

3 proc. poż. inwestycyjna I em. 66,50; 5 proc. poż. konwersyjna 53,75; 6 proc. poż. dolarowa 74,00; 4 proc. poż. dol. 47,00; 7 proc poż. stabilizacyjna 476,50—476,50 (ost. drobne), kupon 27,67; 4 i pół proc. l. z. P. Z. K. seria „I" 44,25—44,38; 4 i pół proc. l z P. Z. K. seria „k" 45,25; 4 i pół proc. l. z. ziemskie seria 5 49,25—50,25; 5 proc. Warszawy stare 56,75, nowe 56,25—56,00; 5 proc. Radomia nowe 40,50; 5 proc. obl. Warszawy szósta em. 59,00—59,25.

Tendencja: dla pożyczek niejednolita; dla listów nieco mocniejsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 5 listopada 1936 r.

Ceny orientacyjne: żyto 17,00—17,25; pszenica 23,75—24,00; jęczmień 630—640 g/l 19,25—19,50; 667—676 g/l 20,25—20,50; 700—715 g/l 21,50—22,25; mąki żytnie wszystkie gatunki o 25 groszy niżej; mąki pszenne wszystkie pierwsze i drugie gatunki o 50 groszy niżej; gat. IIIa i b bez zmiany; otręby pszenne: grube 12,50—13,00; pszenne średnie 11,50—12,25; makuch lniany 20,50—20,75; reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie słabsze. Obroty: żyta 1496 ton, pszenicy 141 t., jęczmienia 255 t., owsa 178 t.

Programy radiowe

Piątek, 6 listopada

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). „W dawnym mieście" — słuchowisko Marii Dynowskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 „Piwnice do przechowywania owoców i jarzyn" — pogadanka — wygłosi Maria Rogóyska. 12.50 Dziennik południowy. 15.15 Programy lokalne. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 Kwartet salonowy Rozgłośni Krakowskiej. 17.00 „W świątyniach Pekinu" — felieton, wygłosi prof. Jan Jaworski. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Bron. Korwin - Krukowska, śpiew, Kazimierz Blaschke — wiolonczela. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Poradnik sportowy. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 „Przegląd rolniczej prasy", inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna). (Łódź i Katowice nadają aud. lok.). 19.00 „Zazdrość Swanna" — fragment z powieści Marcela Prousta: „W poszukiwaniu straconego czasu", w przekładzie Boy - Żeleńskiego. 19.20 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 19.45 Fragment operowy. 20.00 „O instrumentach orkiestry symfonicznej" — pogadanka, wygłosi prof. dr. Łucjan Kamieński (z Poznania). 20.15 Karol Kurpiński: „Leśniczy w Kozienieckiej Puszczy" — opera. 21.15 Dziennik wieczorny. 21.25 Pogadanka aktualna. 21.30 Programy lokalne. 22.00 Koncert kameralny. W wykonaniu Warszawskiego Kwartetu Smyczkowego (Józef Kamiński — 1-sze skrzypce, Zygmunt Lederman — II-gie skrzypce, Jan Gornowski — altówka, Marian Neuteich — wiolonczela). 1) Henryk Purcell: Chaconne, 2) Ottorino Respighi: Kwartet Dorycki. 22.30 „Skupione życie puzonisty Anzelma" — skecz Tadeusza Markowskiego (z Poznania). 22.45 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe - Club" w wykonaniu H. Golda. 23.00—23.30: Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Muzyka z płyt z Warszawy. 12.03—12.40 Orkiestry taneczne i chóry rewellersów — płyty. 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu — płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 „Jak spędzić święto?" pogadanka krajoznawcza w opracowaniu Henryka Gąsiorowskiego. 15.40—16.15 Marsze — płyty. 18.20 Karnawał — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro. 21.30—22.00 Skrzypce i fortepian — płyty.

GDAŃSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

ARTYKUŁY SZEWSKIE
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia
HURTOWNIE. 228 Gd DETALICZNIE
CARL FUHRMANN, II. Damm nr. 6, telef. 25310.

BACZNOŚĆ! Gospodynie domu!
Najtańsze źródło zakupu mydeł i odpadków mydlanych, jak i wszelkiego rodzaju artykułów do prania i kosmetycznych tylko
7494) Zoppoter Seifenfabrik
Sopoty, Adolf Hitlerstr. 741, telefon 51841.
Filia w Gdańsku: Häkergasse 68, tel. 27227 i Lange Brücke 22

BACZNOŚĆ! 7285
Polecamy najlepsze mydła: toaletowe, do prania, jak również artykuły wchodzące w zakres kosmetyki. Ceny konkurencyjne, wyroby gdańskie, krajowe i zagraniczne. **Seifenhaus zur Markthalle** IV. Damm 7, wejście Häkergasse - Langebrücke 5.

BERTHOLD WEIDEMANN
G. m. b. H. — Hundegasse 99. Tel. 22138.
Lampy, żyrandole, abażury z kartonu i celonu lampki własn. wyrobu w wielkim wyborze.
Materiały instalacyjne, sanitarne i elektryczne.
Aparaty radiowe. 6185gd

BAJECZNIE - TANIE!
są nasze **kapelusze damskie**, wielki wybór w najmodniejszych fasonach po cenach
7690) 3.95, 3.50, 3.20, 2.90.
Hut-Bazar zur Altstadt Gdańsk. Alst. Graben nr. 45.

Damski i męski salon fryzjerski
Haar — Körner
Gdańsk, Kohlenmarkt Nr. 18/19.
Telefon 22279. 7493

DYWANY, firany i materiały
2108 meblowe
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223
AUGUST MOMBER G.m.b.H. FILIA: Kohlengasse 9, tel. 26861

ELEKTROLUX
G. m. b. H.
telef. 26560
ELISABETHWALL 6.
Odkurzacze, froterki elektr.
Chłodnie elektr., gazowe i naftowe.
Warsztat reparacyjny.
Na życzenie nastąpi odbiór i dostawa. 6694

ELEKTRO-FACHGESCHÄFT
A. B. punkt 1: instalacje prądu silnego
Z. punkt 2: instalacje radiowe
punkt 3: instalacje prądu słabego.
ARNO BIELSFELDT, Sopoty. Rynek 3. (3508

ELEGANCKIE PARASOLE
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma
1011 KARAU, Langgasse 55.

ELEGANCKI zakład krawiecki
bogato zaopatrzony w materiały
Stefan Lisiński, Gdańsk
Pfefferstadt 11, telefon 21267. 7696

FILET roboty ręczne, story, firanki, obrusy, kapy, po niskich cenach.
wykonuję zlecenia na miarę. (7491
Vorstädt. - Graben 44b, .

FUTRA nowe oraz wszelkie przeróbki podług najnowszych modeli, po cenach niskich przyjmuje
Pracownia Futrzana
Steier, Hundegasse 104. 7889

FUTRA PINKUS zawsze
zaopatrzone w najnowsze modele
Ułatwiamy zapłatę. 6388
Kohlengasse 6. Telefon 22911.

GARDEROBA Ubrania męskie — palta i płaszcze damskie.
WIEN-BERLIN, BEKLEIDUNG G.m.b.H.
2105 Breitgasse 108

Naprawa rzeczy swetrowych.
Wstawianie klinów, rękawów, nowych kołnierzy, mankietów i t. d. Przeróbka starych rzeczy dzianych na nowe szybko i tanio ZAJF, Altst. Graben 77

NOWOCZESNA SZTUKA KWIACIARSKA
887 Gd
Wysyłam kwiaty do wszystkich miast świata przez „Fleurop"
JOHANNES BRÜGGEMANN Langgasser Tor tel. 244 10

Na raty! Eleganckie suknie i płaszcze damskie we wszystkich cenach. — Towar wydajemy natychmiast — w firmie „Hansa" dawn „Konkurenz" wł. B. Lesselbaum, IV. Damm 8 (sklep narożny).

MEBLE TYLKO OD FIRMY A.F. SOHR
wł. Oskar i Gustav Frost.
Rok zał. 1884.
Przed kupnem mebli proszę odwiedzić, bez przymusu kupna mój dom wystawowy w Gdańsku, Gr. Wollwebergasse 28. 7287

MEBLE sypialnie, jadalnie i kuchnie oraz meble pojedyńcze, w wielkim wyborze. (7697
Rzetelna obsługa. Najniższe ceny.
Möbelhaus A. Putersznit
Tischlergasse 12.

MODNĄ damską, męską i dziecięcą odzież
kupuje się najkorzystniej w firmie
Hersthal
Gdańsk, Breitgasse 104, telefon 27523. 7887

ZEGARY (Omega, Tissot) złoto i srebro podarki
C. H. Danziger jubiler 3296
właść. W. Richter
Rok założ. 1854. Langgasse 68.

Numer akt: Km. I. 120/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I. Razimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich Nr. 7. na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1936 r. o godz. 10, w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, sala 3, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Mariana Hassa nieruchomości położonej w Bydgoszczy, przy ul. Kościuszki 48, zapisanej w księdze wieczystej Bydg. tom 47, wykaz L. 1676, parcela 2018/154 o obszarze łącznym 900 m², na której stoi dom mieszkalny dwupiętrowy i szopa murowana.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 35500 cena zaś wywołania wynosi zł 26625.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 3550.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie nr. 4, sala nr. 3.

Bydgoszcz, dnia 5 listopada 1936 r.

Komornik (—) Czarnecki
w z. komornika Tustanowskiego.

Zlec. 253/8/K. 7992

Reklama dźwignią handlu!

GDAŃSK

Odwiedzajcie
WEITZ' KAFFEE STUBEN
Gdańsk, Langgasse 69.
Ulubiony zakład gastronomiczny.
Godny uwagi zimny bufet.

Dykty Forniery
Listwy dekoracyjne
Artur Marschall
Gdańsk 7508
Brotbänkengasse 12.
Tczew, Łazienna 5.

Zgubiony
dowód osobisty, wystawiony przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku, na nazwisko Helena Kamrowska, unieważniam. 7995Gdk

GDYNIA

Gdynia
nieruchomość 5000 m² (5 parcel) dwa domy do sprzedania. Wiadomość właśc. Śląska 45. tel. 15-04 7549M

Sprzedam
szafę do garderoby, komodę, stół i łóżeczko dziecięce. Gdynia-Orłowo, Inżynierska 35, I. p. 7998Mk

Kto pożyczy
na I hipotekę 20—25 tys. zł. na 3 lata? Objekt wartości 120 tys. zł. Może być prawo pierwokupu na parcelę w Gdyni. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr." nr. 1206 7549M

Do wydzierżawienia
na cele przemysłowe więksa nieruchomość w Gdyni czynsz Zł. 7,500 rocznie Wiadomość: Śląska 45 tel. 15—04. 7549M

Meble biurowe
urządzenia składowe, okna drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 6860M
Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21-88
BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Okazja
Za pożyczki państwowe można nabyć wszelkie towary konfekcji, galanterii i obuwia. R. Nagórska, Gdynia. Starowiejska 5. 7409Mk,

GRUDZIĄDZ

Rasowego
12-miesięcznego doga (moringowaty) sprzedam. Grudziądz, Moniuszki 7. m. 6. 7970GK

Przybory tapicerskie
jak sprężyny, drut, płótna dreliczki, gobeliny, **trawa indyjska** oraz pakuły najtaniej **Antoni Gehrmann**, dawn. Z Balcerowicz, **skład skór**, Grudziądz, ul. Mickiewicza 22. tel. 1658. 6993G

Tajemnica Wytwornej Kobiety

„Na czem polega tajemnica uroku i elegancji, z których słyną na całym świecie Paryżanki?", spytałam znanego arbitra elegancji wytwornego Paryża. Byliśmy na tańcującej herbatce w najbardziej wziętym hotelu. „Niech Pani spojrzy na nie", odpowiedział. „Na co zwraca Pani przedewszystkiem uwagę? Nie na suknię lub kapelusz, lecz na cerę. Tak bardzo wypielęgnowaną cerę—tak bardzo soignée. Każda kobieta ma delikatną „matową" cerę, nawet w tej dusznej, przepełnionej sali. Niech Pani je obserwuje przedpołudniem w Lasku Bulońskim, lub popołudniu na wyścigach — zawsze zobaczy Pani taką samą cerę."

Dlatego właśnie Matowy Puder Tokalon jest dziś najbardziej en vogue wśród eleganckich Paryżanek. Nadaje gładką cerę niczem płatki różane, której wiatr ani deszcz lub pocenie się nie mogą zaszkodzić. Zapewnia fascynującą, dziewczęcą świeżość *na cały dzień i codzień*. Wypróbuj sama Puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego, francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Zmiana jaką ujrzysz w lustrze zdziwi Cię i zachwyci.

Numer akt: 47/36/II.

Wezwanie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru II. Józef Penk mający kancelarję w Gdyni, ul. Krasickiego nr. 36 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5-go grudnia 1936 r. o godz. 11-ej przystąpi do opisu nieruchomości i oszacowania tejże oznaczenia księgi wieczystej Gdynia Kamienna-Góra karta 181 do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 25.000,— zł. plus odsetki i koszty przypadającej wierzycielowi Państw. Banku Rolnemu w Warszawie od dłużnika inż. Marcinkowskiego Stanisława i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Dnia 5. listopada 1936 r.

KOMORNIR
zl. 1203 J. Penk. 7997

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 9. listopada br. o godz. 10 sprzedawać będzie w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Nicwałdzie pow. Grudziądz: bufet i kredens, zegar stojący, 2 fotele i kanapa, stół do rozciągania, 12 krzeseł, 1 pianino, 1 lokomobila, oraz większą ilość zboża, oszacowane na ogólną kwotę 10.910,— zł.

(—) Maćkowiak, (7984
Komornik Sądu Grodzkiego rew. IV w Grudziądzu.

Skórki futerkowe 7861
wszelkiego rodzaju i różnego koloru na kołnierze damskie i męskie i na obsadę do płaszczy i kostjumów, skórki na futra, kożuchy i na baranice
sprzedaje po cenach jak najniższych
POMORSKA CENTRALA SUROWCÓW, Tczew
ul. Zamkowa 8 — telefon 1093

TORUŃ
SPRZEDAŻ
Korzystajcie z niskich cen!
Uwaga!
Z świeżo nadeszłej przesyłk
HERBATY
polecam w wyborowym gatunku:
Darjeling cierpka ½ kg 14.00 zł
Ceylon Orange Pecco ½ kg 9.40 zł
Ceylon Orange Pecco z kwiatem ½ kg 12.00
Carska róża ½ kg 14.00 zł
Perloffa ½ kg 13.00 zł
Szumilin'a ½ kg 14.00 zł
Wysockiego ½ kg 13.00 zł
Lipton'a ½ kg 14.00 z
Odsprzedawcom ceny zniżone.
HURTOWNIA
St. Grelewicz
Toruń, Wielkie Garbary 19
Telefon 1853. (6897

Skórki zajęcze
tchórze, lisy i podobne kupuje stale po cenach najwyższych.
Z. Balcerowicz
7526 Toruń, Żeglarska 21.

Modry kamień
do zboża, Formalinę, Ziarnik, poleca najtaniej. Drogerja **Gałdyński,** Toruń, Szeroka 9. 5407C

Farbowanie
zrudziałych skunksów, oposów, cielaków, fok oraz czyszczenie wszelkich skór, tanio i akuratnie wykonuje znana pracownia kuśnierska Fr. Białkowski, Toruń, Kopernika 41. 6521C

Wszyscy wiedzą, że
MEBLE
wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie
B. Władarczak
Toruń, Prosta 5. 3862 C

Działowskiego 27
Gdynia. Kolonialkę zaprowadzoną, tanio sprzedam z powodu choroby. Leszczyński. 7990Ck

LEKCJE
Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza szybko tańczyć, ostatnie nowości na sezon karnawału. Kurs rozpoczęłam 4 listopada. Toruń, Stary Rynek 16. 7958C

Sygnatura: Km. 1439/36, 739/35, 1607/35, 202/36, 1438/36. (7983

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Lewicki Stanisław, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Budkiewicza Nr. 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11. grudnia 1936 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 19 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika dr. Zygmunta Grygiera w Grudziądzu nieruchomości: Grudziądz karta 1727, położonej w Grudziądzu przy ul. Sienkiewicza 14, trzypiętrowy dom mieszkalny ze skrzydłem. Budynek lokatorski ze składem handlowym i z urządzeniem zakładu lekarskiego. Budynek komfortowo urządzony z centralnym ogrzewaniem, światło elektryczne i gaz. Dochód roczny z czynszu 9.000,— zł. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 85.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 63.750,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 8.500,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza Nr. 16, sala Nr. 20.

Grudziądz, dnia 3. listopada 1936 r.

Komornik: (—) St. Lewicki.

Przetarg.

Morski Urząd Rybacki podaje do wiadomości, że dnia 30 listopada br. o godz. 11-ej odbędzie się w gmachu Morskiego Urzędu Rybackiego w Gdyni, ul. Waszyngtona 11, sprzedaż licytacyjna samochodu ciężarowego marki Ursus.

Osoby pragnące wziąć udział w przetargu winny złożyć w Morskim Urzędzie Rybackim kaucję w wysokości zł. 200,—.

Bliższe szczegóły o samochodzie można otrzymać w Morskim Urzędzie Rybackim.

NACZELNIK URZĘDU
(—) A. Hryniewicki. 7999M.

MIESZKANIA WOLNE
Mieszkanie
5-pokoj., eleganckie, wszelkie wygody, ewentualnie garaż, do wynajęcia od 15 listopada 1936 r. przy ul. Sienkiewicza. Zgłoszenia: Toruń, Mickiewicza nr. 28, I. ptr. 7989Ck
Pokój
umeblowany, słoneczny — osobne wejście — łazienka, do wynajęcia, Toruń, Mickiewicza 80, m. 8, od 15—17 godz. 7905Ck

RÓŻNE
Obiady
smaczne, domowe, po 60 gr. Toruń, Mickiewicza 80, m. 8. 7905Ck
Pożyczki
od 3.000 do 10.000 zł szukam, dając weksel gwarancyjny z dobrem żyrem i pierwszą hipoteką domu, wartości 28.000 zł. oraz dobry procent. Oferty do Admin. „Dnia Pomorza" Toruń pod nr. 7980.
Kamienica
w śródmieściu bez dłupu cena 40.000. Adres w filii „Dnia Pomorza", 8001

Przeprowadzki
wyścielane wozy meblowe **przechowywanie,** magazynowanie we własnych jasnych, zdrowych składniach. **Zwózki** wszelkie, końmi i samochodami wykonuje tanio — najtaniej.
Proszę żądać ofert!
Ludwik Szymański
rok założ. 1912
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909. tel. pryw. 1549. (6655
Teraz najlepszy czas oddać
FUTRO
do naprawy; reparacja, przefasonowanie, podfarbowanie zrudziałych futer tanio wykonuje pracownia kuśnierska, **Fr. BIAŁKOWSKI,** Toruń Kopernika 41. 5786Ck

Nowocześnie urządzony
Zakład Fryzjerski
dla Pań i Panów
Daję gwarancję pierwszorzędnego wykonania i szybkiej obsługi
B. Słupski
Toruń, Bydgoska 58.
Ck 7164

Zakład optyczny
Oskar Meyer właśc. Jasieńska i Zeller
zał. 1899 **Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.** tel. 13-89
Sumienne wykonanie wszystkich okularów
Fachowa i rzetelna obsługa. 5684

Sygnatura: III Km. 218/35. (7973

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III, Stefan Czarnecki, mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10. grudnia 1936 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój nr. 3, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Seweryna Mrozińskiego w jednej połowie nieruchomości: Bydgoszcz tom 11 wykaz L. 390, położonej w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej nr. 86. Nieruchomość przeznaczona jest na budynek mieszkalny, posiada urządzoną książkę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy jako Bydgoszcz tom 11 wykaz L. 390.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 14.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 9.334,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.400,—, oraz winien posiadać zezwolenie władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie Nr. 2, sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 2. listopada 1936 r.

Komornik:
(—) Stefan Czarnecki
Zlecenie Nr. 251/8/K.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że wdowiec Antoni Pastwa zamieszkały w Tczewie, ul. Bałdowska nr. 51 i niezamężna Emilja Kloska zamieszkała w Gdańsku, Hansaplatz nr. 13 chcą zawrzeć związek małżeński.

Tczew, dnia 5 listopada 1936 r.

Urzędnik stanu cywilnego
w zastępstwie
7994 SZANDRACH.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy Wydział VIII/4 — Budownictwo Miejskie, rozpisuje niniejszym

PRZETARG PUBLICZNY
na wykonanie drzwi z okuciem dla nowego szpitala miejskiego.

Podkładki przetargowe (kosztorysy i rysunki) w cenie 10.— zł za komplet nabyć można w Oddziale Budownictwa Miejsk. ul. Jana Kazimierza 5 I. p. sekretarjat, codziennie w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach zaopatrzonych napisem „Przetarg na drzwi w szpitalu", bez zewnętrznego oznaczenia firmy, składać należy w wyżej wymienionym Wydziale w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 listopada 1936 r. godz. 12-tej, o której nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wytokości 5% od sumy oferowanej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jakoteż prawo podziału robót pomiędzy dwóch lub więcej oferentów według własnego uznania, wreszcie prawo unieważnienia przetargu.

Bydgoszcz, dnia 5 listopada 1936 r.

Za Prezydenta Miasta
Kierownik Oddz. Bud. Miejsk.
(—) Dypl. inż. arch. Orlicz
Inspektor budownictwa.
Zlecenie Nr. 1361/8 7993

nowy
D-ra OETKERA
PROSZEK DO SOSU
o smaku czekoladowym
Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski.
Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena obniżona 30 groszy. 7622

Sygnatura III. Km. 985/34. (7974

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III, Stefan Czarnecki, mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10. grudnia 1936 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój nr. 3, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Teofila Gładysza nieruchomości: Bydgoszcz tom 4 karta 184, położonej w Bydgoszczy przy ul. Długiej 31. Nieruchomość przeznaczona na hotel (Rio) posiada urządzoną książkę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy jako Bydgoszcz tom 4 karta L. 184.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 128.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł 85,333,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 12.800,—, oraz winien posiadać zezwolenie władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie Nr. 2, sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 2. listopada 1936 r.

Komornik:
(—) Stefan Czarnecki
Zlecenie Nr. 252/8/K.

Ostatnia „deska" ratunku w Tatrach.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . . 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.